

**Protokół Nr XVI/2020**  
**z obrad XVI sesji Rady Miejskiej w Lubrańcu z dnia 23 września 2020 roku**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski, ze względu na trudności związane z przekazem wizji obrad, obrady sesji planowane na godz. 10<sup>00</sup> rozpoczął o godz. 10<sup>50</sup>, witając wszystkich przybyłych, tj. radnych rady miejskiej, Burmistrza Lubrańca p. Stanisława Budzyńskiego z pracownikami; Zastępcę Burmistrza Lubrańca p. Marka Górecznego, skarbnika gminy p. Ewę Janicką, sekretarza gminy a jednocześnie radnego powiatu włocławskiego p. Jerzego Pawłowskiego, radnego sejmiku województwa kujawsko – pomorskiego p. Stanisława Pawłaka, wszystkich przybyłych kierowników jednostek organizacyjnych i zakładów pracy, sołtysów, zaproszonych gości oraz mieszkańców śledzących obrady sesji.

Następnie poinformował wszystkich uczestników obrad sesji, że zgodnie z art. 20 ustęp 1b ustawy o samorządzie gminnym obrady sesji rady miejskiej są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępnione w BIP i na stronie internetowej gminy oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty.

Na podstawie art. 14 ustęp 2, 3 i 4 ustawy o samorządzie gminnym głosowanie jawne na sesjach rady odbywa się za pomocą urządzeń umożliwiających sporządzenie i utrwalenie imiennego wykazu głosowań radnych, a imienne wykazy głosowań podaje się do publicznej wiadomości w Biuletynie Informacji Publicznej. Przewodniczący rady prosił też o uwzględnienie w trakcie obrad – szczególnie podczas ewentualnych wypowiedzi – konieczności bezwzględnego przestrzegania przepisów prawa w zakresie ochrony danych osobowych, tj. Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i rady z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych.

Przewodniczący rady miejskiej poprosił radnych o potwierdzenie swojej obecności poprzez naciśnięcie odpowiedniego przycisku na terminalu. Następnie stwierdził, że w obradach sesji rady miejskiej w chwili rozpoczęcia udział bierze 13 radnych to jest 86,70 % składu rady – nieobecni radni: Piotr Krygier i Dariusz Rzekanowski, wobec powyższego decyzje, które zapadną są prawomocne, sesja jest prawomocna do podejmowania uchwał.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski zaproponował następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z obrad XV sesji Rady Miejskiej w Lubrańcu z dnia 25 czerwca 2020 r.
5. Sprawozdanie z działalności burmistrza w okresie między sesjami, zwłaszcza z wykonania uchwał.
6. Informacje przewodniczących komisji rady miejskiej o pracy komisji w okresie międzysesyjnym.
7. Rozpatrzenie informacji z wykonania budżetu gminy Lubraniec oraz planów finansowych samorządowych instytucji kultury i SPZOZ wraz z informacją o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubraniec w I półroczu 2020 r.
8. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XII/110/2019 Rady Miejskiej w Lubrańcu z dnia 30 grudnia 2019 roku w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2020 rok.
9. Opinia projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji z budżetu gminy na sfinansowanie prac konserwatorsko – restauratorskich / robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz jej wysokości dla Parafii Rzymsko – Katolickiej p. w. Św. Trójcy w Dąbiu Kujawskim.
10. Opinia projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji z budżetu gminy na sfinansowanie prac konserwatorsko – restauratorskich / robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz jej wysokości dla Parafii Rzymsko – Katolickiej p. w. Narodzenia NMP w Zgłowiączce.

11. Opinia projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XII/111/2019 Rady Miejskiej w Lubrańcu z dnia 30 grudnia 2019 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubraniec na lata 2020 – 2032.
12. Opinia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubraniec na 2020 r.
13. Opinia projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości położonej przy ul. Aleja Lipowa.
14. Opinia projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości położonej przy ul. Polnej.
15. Opinia projektu uchwały w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa będącej podstawą do obliczenia wysokości zwrotu kosztów przewozu dzieci, młodzieży i uczniów niepełnosprawnych do szkół w roku szkolnym 2020/2021.
16. Opinia projektu uchwały w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowe warunki jego funkcjonowania.
17. Opinia projektu uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Lubraniec.
18. Opinia projektu uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Gminy Lubraniec.
19. Opinia projektu uchwały w sprawie nadania tytułu Honorowy Obywatel Miasta Lubrańca.
20. Opinia projektu uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie ustanowienia Medalu: Zasłużony dla Gminy Lubraniec, Honorowy Obywatel Miasta Lubrańca oraz zasad i trybu jego nadawania i wręczenia.
21. Opinia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Gminy Lubraniec na lata 2020 - 2023.
22. Opinia projektu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Lubraniec.
23. Wolne wnioski i zapytania.
24. Zamknięcie sesji.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie - 13 głosami za - przyjęli do realizacji zaproponowany przez przewodniczącego rady porządek obrad.** Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 4**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski poinformował, że protokół z obrad XV sesji rady miejskiej był wyłożony w biurze rady miejskiej i każdy radny z jego treścią mógł się zapoznać.

Do treści protokołu radni nie wnieśli uwag. Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie treści protokołu z obrad XV sesji rady miejskiej z dnia 25 czerwca 2020 r.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 13 głosami za przyjęli treść protokołu z obrad XV sesji rady miejskiej, które odbyły się dnia 25 czerwca 2020 r.** Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 5**

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński przedstawił sprawozdanie z działalności w okresie między sesjami, zwłaszcza z wykonania uchwał, treść stanowi załącznik do protokołu. Treść sprawozdań stanowi załącznik do protokołu.

Od godz. 11:14 w obradach sesji rady miejskiej udział brało 14 radnych tj. 93,33 % składu rady, doszedł radny Piotr Krygier. Nieobecny był radny Dariusz Rzekanowski - nieobecność usprawiedliwiona.

Radna Lidia Nowak zapytała o budżet obywatelski, na który mieszkańcy Lubrańca czekają. Powiedziała, że w przedstawionej przez Burmistrza Lubrańca informacji o zawartych umowach w okresie międzysesyjnym nie było wzmianki o umowach dotyczących budżetu obywatelskiego.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński odpowiedział, że oczekuje na pozwolenie z Wód Polskich, ponieważ bez stosownej decyzji w tej sprawie nie może podjąć żadnych działań.

Radny Jacek Kowalewski nawiązując do przedstawionej przez burmistrza informacji dotyczącej podpisania umów w okresie międzysesyjnym, zapytał o zakres prac związanych z przebudową dróg zawartych w pkt 18 i w pkt 19 tj. drogi gminnej Nr 192076C Bodzanowo I za kwotę 47.327,60 zł. i drogi gminnej Nr 190960C Czajno – Bielki za kwotę 51.605,12 zł. Radny powiedział, że chciałby

uzyskać informacje dotyczącą długości remontowanego odcinka oraz zakresu przeprowadzanych robót.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński odpowiedział, że jeżeli może, to na pytanie radnego odpowie, "gdy zaciągnie informacji od pracownika urzędu p. Piotra Głowackiego".

Radny J. Kowalewski powiedział, że skoro przyjdzie Pan Piotr, pracownik odpowiedzialny za omawiane rzeczy, to chciałby uzyskać również odpowiedź, dlaczego na wyłonienie wykonawcy na realizację zadań omówionych w punktach 18 i 19 zrobiono dwa przetargi a nie jeden wspólny ?. Zdaniem radnego taka forma była by korzystniejsza finansowo dla gminy.

Radna Grażyna Kruczkowska wskazując na umowę zawartą 10 września 2020 r., o której była mowa w pkt 38 informacji, dotyczącej zabezpieczenia obsługi medycznej w czasie trwania Dożynek Gminno – Parafialnych powiedziała, że zapłacona kwota 1.157,00 zł. jest kwotą „dość pokaźną”. Następnie zadała pytanie „jak to wyglądało, w jakim to było charakterze i kto obsługiwał medycznie tą imprezę?”.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński odpowiedział, że dożynki mogły odbyć się tak jak to było w innym gminach, mogło być tylko odprawione nabożeństwo w kościele. Po konsultacjach z sołtysami z terenu gminy Lubraniec, którzy są rolnikami, mają kontakt z rolnikami i tak jak i on są związani z rolnictwem, doszedł do wniosku, że dożynki gminno – parafialne odbędą się, ale w innej formie niż dotychczas było to praktykowane. Burmistrz powiedział, że przed dożynkami na bieżąco cały czas monitorowany był przebieg zachorowań na covid, ile jest zachorowań i jakie są zagrożenia. Burmistrz przypomniał, że podczas dożynek powiatowych nie było części artystycznej, bo z tego zrezygnowano. Jako burmistrz wraz z pracownikami doszedł do wniosku, że ta pomoc medyczna musi dać pewność i gwarancje, że jeżeli „do czegoś dojdzie” będzie wiedziała jak postępować. Zdaniem burmistrza ta osoba, z którą została podpisana umowa na opiekę medyczną jest osobą wywodzącą się z tej miejscowości, osoba ta wielokrotnie sprawowała już opiekę nad mieszkańcami i osobami biorącymi udział w imprezach organizowanych przez gminę. Zdaniem burmistrza zabezpieczenie medyczne dożynek było konieczne, a w obecnej sytuacji wybór osoby, która „zawsze się sprawdzała i zna to środowisko” był ważny i dobry.

Radny Piotr Krygier zwracając się do wszystkich uczestników obrad sesji powiedział, że jak zwykle radni dostali bardzo obszerne sprawozdanie i jego odczytanie zajęło burmistrzowi ponad godzinę.

Radny J. Kowalewski przerywając wypowiedź radnego powiedział „nie, półtorej godziny „.

Radny P. Krygier kontynuując wypowiedź przeprosił za spóźnienie, mówiąc, że zatrzymały go ważne sprawy. Radny nawiązując do sprawozdań przedstawionych przez burmistrza powiedział, że jest to półtorej godziny czasu wszystkich uczestników obrad, przede wszystkim Pana burmistrza, wszystkich radnych jak i sołtysów. Zdaniem radnego dobre zarządzanie swoją pracą, pracą podwładnych, każe skoncentrować się na rzeczach ważnych i istotnych dla wszystkich. W przedstawionym sprawozdaniu obok rzeczy mniej ważnych, drobiazgowych, są też rzeczy ważne o których zdaniem radnego mówić trzeba głośno, wyraźnie i się na nich skoncentrować. Zdaniem radnego w przedstawionej informacji dotyczącej podpisanych umów, najważniejszą umową dla Gminy Lubraniec jest umowa z 14 lipca br., dotycząca udzielenia i obsługi długoterminowego kredytu w wysokości 4.828.000,00 zł., następnie radny zapytał o wynik przetargu oraz o wysokość kosztów związanych z zawartą umową. Mówiąc dalej powiedział, że kolejną ważną umową, jest umowa z 10 sierpnia br. na kwotę 289.000,00 zł. dotycząca wykonania oczyszczalni ścieków w miejscowości Józefowo – PSP w Sarnowie. Radny powiedział, że rozumie, że przeprowadzenie tak dużej i kosztownej inwestycji wiąże się z pozostawieniem tej szkoły i nielikwidowaniem jej, oraz że gmina ma pomysł na polepszenie sytuacji w oświacie i w tym kierunku zmierza. Radny Piotr Krygier wspominał także o zawartej umowie na kwotę 109.937,81 zł., podpisanej 21 września br., na wykonanie robót budowlanych związanych z realizacją zadania pn. „ Budowa świetlicy wiejskiej w Wiktorowie – IV etap”. Radny powiedział, że cieszy się, że jest taka inwestycja, następnie zapytał się kiedy prace dobiegną końca?. Odnosił się również do umów, o których mówił radny Jacek Kowalewski, dotyczących przebudowy dróg gminnych. Powiedział, że rozumie, że kontynuowana jest „polityka drobnych inwestycji”, remontów dróg po kilka metrów ale wyraził wątpliwość czy taka polityka jest korzystna. Radny zapytał się o tryb wyłaniania przedsiębiorców, mówiąc, że śledzi stronę BIP urzędu miejskiego, ale nie wie czy to było w ramach zamówień

publicznych, z wolnej ręki, czy „w ramach zaufania” jak to było praktykowane przez gminę do tej pory. Radny zauważył, że „w przedstawionej informacji dotyczącej podpisanych umów powtarzają się zadania zlecone jednemu biurowi projektowemu”, powiedział, że rozumie, że odbywało się to wyłonienie „też z wolnej ręki, w ramach zaufania”. Kończąc temat zawieranych umów radny Piotr Krygier przeszedł do przedstawianej przez burmistrza informacji dotyczącej wydanych zarządzeń. Zwrócił uwagę, że w okresie międzysesyjnym Burmistrz Lubrańca czterokrotnie wydanymi zarządzeniami zmieniał budżet, co zdaniem radnego jest rzeczą oczywistą i zgodną z prawem. Następnie zwracając się do skarbnik gminy Ewy Janickiej poprosił o przedstawienie w kilku słowach, co poza kompetencją rady zostało zmienione w budżecie gminy niniejszymi zarządzeniami ?. Radny mówiąc o wydawanych zarządzeniach wspominał o zarządzeniu Nr 55/2020 z 3 sierpnia br. w sprawie powierzenia stanowiska Dyrektora PSP w Kłobi, gratulując nowemu dyrektorowi tej szkoły wyboru. Powiedział, że będąc w szkole w Kłobi, jako radny - uczestnik wyjazdowej komisji edukacji i spraw społecznych, zauważył dokonane przez nowego dyrektora zmiany. Wskazując na kolejne zarządzenie burmistrza w sprawie ustalenia maksymalnego miesięcznego wynagrodzenia dla dyrektora i kierownika jednostki organizacyjnej Gminy Lubraniec, radny zapytał, „czy wydane zarządzenie jest kontynuacją regulacji płacowych, które były wcześniej dla wszystkich pracowników, czy to są istotne zmiany?”. Zauważył, że „obiektywnie wynagrodzenia nie są niskie”. Radny zapytał również „jak ogłoszony konkurs na stanowisko inspektora do spraw oświaty, ma się do kondycji finansowej oświaty?”. Radny w swojej wypowiedzi powiedział, że ważną informacją przedstawioną przez burmistrza jest informacja o nabyciu nieruchomości przy ul. Brzeskiej. Kontynuując wypowiedź radny P. Krygier powiedział o dożynkach gminno – parafialnych, które faktycznie ze względu na panującą sytuację odbyły się w innej formie niż dotychczas, zauważył, że zmiana dotyczyła nie tylko Gminy Lubraniec, ale także innych gmin. Zmieniając temat, radny zapytał, o co pytał już podczas posiedzenia komisji finansowo – budżetowej i rolnictwa, której jest członkiem, o drogi, które zostały zgłoszone we wniosku w ramach przyszłorocznego Funduszu Dróg Samorządowych?

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński odnosząc się do wypowiedzi radnego P. Krygiera dotyczącej ważności przedstawianych informacji odpowiedział cyt. „zawsze każdy z Wysokiej Rady powie, że to jest ważne a to nie ważne, a później jesteśmy zasypywani pytaniami. Jako burmistrz muszę poinformować również społeczeństwo, dlatego jest to bardzo duży materiał, też między innymi świadczący o pracy ale jak Wysoka Rada postanowi, żeby burmistrz tego nie czytał to nie będzie czytał”. Burmistrz powiedział, że w związku z brakiem pieniędzy, z pomocy de minimis dla rolników, postanowił pewne odcinki dróg przebudować, aby w taki sposób pomóc rolnikom, a nie tylko „ściągać z nich wysokie podatki”. Część pieniędzy covidowskich przeznaczył więc na pomoc miejscowościom dotkniętym gradobiciem. Burmistrz prosił radnych aby składali zapytania „w pewnych częściach”, ponieważ materiał był obszerny i nie jest w stanie spamiętać wszystkich pytań.

Skarbnik gminy E. Janicka odpowiadając na pytanie radnego P. Krygiera dotyczące kredytu powiedziała, że kredyt został ustalony pierwotną uchwałą budżetową, kwota 4.828.000 zł. i nie ulega zmianie. Umowa zastała zawarta z BS w Lubrańcu, na okres omawiany wcześniej, termin spłaty od 2021 roku do 2031 roku. Pobranie kredytu następuje w czterech transzach, I transza już została pobrana do 15 lipca br. w wysokości 1.500.000,00 zł., II transza ma być do 30 września br. – 1.000.000,00 zł., III transza do 30 października – 1.000.000,00 zł. i IV transza do 30 listopada – 1.328.00,00 zł. Transze podzielone zostały na termin spłat zadań inwestycyjnych. Z uwagi na posiadane środki finansowe, które pozwalają zachować płynność finansową, nie zostanie podjęta decyzja o uruchomieniu II transzy. Koszty obsługi kredytu nie przekraczają kwoty, która wynika z ustawy o zamówieniach publicznych. Sam koszt kredytu to 0,24% jeżeli chodzi o stawkę wibor, która jest stawką bazową, natomiast marża banku to 0,97%. Łączny koszt kredytu na dzień dzisiejszy to 1,21 % w skali roku. Odsetki od kredytu wpłacane są miesięcznie do BS oraz do WFOŚiGW. Odnosząc się do kolejnego pytania radnego P. Krygiera dotyczącego omówienia wprowadzonych zmian do budżetu zarządzeniami, skarbnik gminy wyjaśniła, że zmiany dotyczą zewnętrznych decyzji i informacji ze wskazaniem na co pieniądze mają zostać wydatkowane. Tak jak burmistrz w swoim sprawozdaniu mówił, 26 czerwca br. zwiększone zostały dochody i wydatki

w dziale 751 z przeznaczeniem na przeprowadzenie wyborów, zarządzeniem z 6 lipca br. zostały wprowadzone pieniądze dotyczące wypłat diet wyborczych oraz środki na ubezpieczenia zdrowotne w opiece społecznej, 24 lipca br. po stronie dochodów i wydatków zwiększono plan o kwotę 111.700,00 zł. na podstawie decyzji wojewody kujawsko – pomorskiego oraz wniosku dotyczącego grantu z programu operacyjnego Polska Cyfrowa tj. 69.000,00 zł. na zakup komputerów i laptopów w szkołach podstawowych, w pierwszej części była to kwota 60.000,00 zł. Środki zostały wykorzystane i przyjęte do budżetu, zakupiono z nich laptopy i komputery do szkół podstawowych. 1 września br. wprowadzone zostały zmiany w budżecie zwiększające budżet o 107.544,00 zł., wynikające z decyzji wojewody oraz pisma z Wojewódzkiego Biura Spisowego z przeznaczeniem na co pieniądze mają zostać wydatkowane, tj. na obsługę biura spisowego, wynagrodzenie komisarzy spisowych oraz zakupy bieżące. Pozostałe zmiany zostały wprowadzone na podstawie decyzji wojewody, gdzie został określony cel, na jaki można przeznaczyć środki. Jeżeli chodzi o zmiany przedstawione w dzisiejszej uchwale to były szczegółowo omówione podczas posiedzeń komisji.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński powiedział „odnośnie oczyszczalni ścieków w Józefowie i Szkoły Podstawowej w Sarnowie to „66 przecinek coś tam, 150 tys. z PROWU z Urzędu Marszałkowskiego. Szkoła w Sarnowie liczy najwięcej osób z naszych szkół w terenie. Przypomnę Wysokiej Radzie, że subwencja, nie narzekamy na subwencje na 1 ucznia, ale żeby starczyło i szkoła dobrze funkcjonowała potrzebnych jest przynajmniej 23 uczniów w klasie Tego nie mamy, ale najmniej dopłacamy do szkoły w Sarnowie, natomiast najwięcej do Lubrańcu, żeby była jasność.

W związku z tym, że jest to szkoła, która ma najwięcej, odstąpiłem od projektu likwidowania Kłobi, bo wiedziałem, że Wysoka Rada tego nie przegłosuje”. Burmistrz powiedział, że chciałby żeby te zapowiedzi sprzed wielu lat rządzących odnośnie dotacji do oddziałów wreszcie się sprawdziły. Burmistrz powiedział, że bardzo się cieszy z tarczy pomocy do samorządów, ale w tym roku na oświatę dołożymy ponad 5 mln zł. i co roku sytuacja będzie droższa. Burmistrz powiedział, że nie ma pretensji o stawkę za 1 ucznia. Przypomniał, że w klasie V uczy się 20 uczniów w trzech klasach różnych szkół, ale podejrzewa, że jedna szkoła niedługo osiągnie liczbę poniżej 70 uczniów „ i wtedy nie będzie potrzebował Wysokiej Rady tylko podejmie taką decyzję sam ”.

Pracownik urzędu Piotr Głowacki udzielając odpowiedzi na wcześniej zadane pytania przez radnego J. Kowalewskiego dotyczące zakresu robót przebudowy dróg z pkt 18 i 19 informacji o podpisanych umowach powiedział, że: przebudowa drogi gminnej Bodzanowa I, jest to odcinek 140 m, 3.5 m szerokości nawierzchni asfaltowej, pobocza 75 cm, ze zjazdami asfaltowymi na nieruchomości i pola uprawne. Jest to ostatni, kończący odcinek drogi gminnej Bodzanowo I.

Przebudowa drogi gminnej Czajno – Bielki to odcinek drogi o długości 215 m, szerokości 4 m, szerokość poboczy to 75 cm, zjazdy bitumiczne na pola. Cały odcinek drogi to 415 m, a w tym roku robimy 215 m.

Radny J. Kowalewski zapytał dlaczego na obie drogi są dwie umowy a nie zostały połączone wspólnie w jednym zapytaniu ?.

Pracownik urzędu P. Głowacki odpowiedział, że z doświadczenia wiedzą, że rozbieżność dróg na części z różnych terenów gminy pozwala wyłonić różnych wykonawców, dzięki czemu wygenerowane zostają oszczędności. Pan Piotr Głowacki dodał, że w przypadku zbiorowych zadań nie każdy wykonawca wyraża chęć zainteresowania wszystkimi odcinkami.

Radny P. Krygier zapytał czy podane informacje znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu miejskiego ?.

Pracownik urzędu P. Głowacki odpowiedział, że tak.

Radny P. Krygier wyraził uznanie dla pracownika urzędu P. Głowackiego za jego kompetentność i znajomość tematu, a tym samym udzielił wyczerpującej odpowiedzi.

Radny Mirosław Stefański zabierając głos w sprawie przebudowy drogi gminnej Bodzanowo I, powiedział, że omawiana droga budowana była od 2013 r., a zakres prac obejmował sześć etapów. Droga ta dotyczy jego okręgu wyborczego, dlatego uważa, że taki podział prac sprawdził się w tym projekcie i droga jest zakończona.

Radny J. Kowalewski zabierając głos powiedział cyt. „co do oświaty to myślę, że nie koniecznie Panie Piotrze. Gdybyście chcieli to można przewieźć jeden sprzęt i zrobić te drogi taniej nawet wtedy, kiedy te drogi się łączą, ale zrobiliście Państwo jak zrobiliście, otrzymałem informacje i bardzo dziękuję”. Radny zwracając się do skarbnika gminy prosił żeby podała koszty obsługi kredytu operując kwotami, a nie procentami. Zdaniem radnego nie każdy mieszkaniec odsłuchujący obrady sesji jest w stanie wyliczyć, z tego co mówi skarbnik, konkretnej kwoty, dlatego prosi o operowanie wartościami kwotowymi, a nie procentami. Radny prosił by skarbnik powiedziała ile nas kosztuje obsługa kredytu, niezależnie czy go wykonaliśmy czy nie wykonaliśmy, ponieważ za obsługę kredytu trzeba płacić, ponieważ jest on w ciągłej gotowości. Dlatego prosi o odpowiedź na pytanie jakie konkretne pieniądze będziemy musieli wydać na obsługę długu ?.

Skarbnik gminy E. Janicka zwracając się do radnego Kowalewskiego odpowiedziała cyt. „ Panie radny, jeżeli chodzi o koszty kredytu, to nie jest prawdą, że płacimy od całości. Kredyt jest pozostawiony do dyspozycji i obsługa kredytu jest tylko utożsamiana z pobraną transzą. W tej chwili jeżeli mówimy o koszcie tego kredytu, to jest kwota 1.500.000 zł. za 30 parę tysięcy”. Skarbnik powiedziała, że może to wyliczyć, ale nie jest w stanie tak na chwilę obecną tego podliczyć. Jeżeli chodzi o obsługę np. w tym roku, którą mamy to też te koszty obsługi kredytu są niskie stosunkowo z uwagi na niski wibor, który jest podstawą udzielania kredytów bankowych. Skarbnik powiedziała, że jeżeli Wysoka Rada wyrazi zgodę, to w wolnych wnioskach poda konkretne koszty obsługi tego kredytu, który jest na chwilę obecną ponieważ będą zapłacone tylko odsetki od tego 1.500.000 zł., które były pobrane 15 lipca br. i teraz 30 września jest kolejna transza. We wrześniu zapłacimy za pobrany kredyt, natomiast to co mamy do pobrania to za koszty obsługi nie płacimy.

Radny J. Kowalewski prosił, żeby skarbnik nie mówiła, że mówi on nieprawdę „ bo chciał usłyszeć to, że za pobrane kwoty zapłacimy tyle i tyle, ale kredyt wzięliśmy 4.828.000,00 zł. i jeżeli wykorzystamy, a planujemy wykorzystać, bo po to braliśmy kredyt, to chce wiedzieć ile za 4.828.000,00 zł. jest za obsługę kredytu w pieniądzech”. Radny prosił żeby nie zarzucać jemu niewiedzy ponieważ wie co mówi, ale chyba do końca skarbnik jego zapytania nie zrozumiała. Radny powtórzył, że chciałby wiedzieć ile w tej chwili musi zapłacić, jako skarbnik gminy za wykorzystane środki, i na koniec jeśli wykorzystane zostaną 4.828.00,00 zł., jak to jest koszt.

Radna L. Nowak powiedziała, że jako przewodnicząca komisji edukacji, po tym co powiedział Burmistrz Lubrańca, na temat szkół, czuje się trochę zaniepokojona, ponieważ jeżeli do którejś ze szkół dokładało się najwięcej, a przykład mieliśmy Kłobi, to Pan burmistrz jakby myślał o likwidacji tej placówki. Jeżeli do szkoły w Lubrańcu się najwięcej dokłada, to radna nie wie czy jest to wina jakiegoś złego zarządzania czy w planie ma burmistrz likwidacja tej szkoły ?.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński odpowiedział cyt. „ Szanowni Państwa przestańmy się czarować, musimy w tym roku znaleźć 5 mln zł. żeby wydać na oświatę, bo nie wygra burmistrz z Kartą Nauczyciela. Siedmioro nauczycieli z PSP w Lubrańcu skorzystało prawnie z urlopu na poratowanie zdrowia, co generuje dodatkowe koszty w wysokości 500.000,00 zł. Jakies nocne wypociny, że 700.00,00 zł. źle zaplanowaliśmy, mogło tak być, ok., mogliśmy popełnić błąd, ale te pieniądze które dokładamy to sobie uzmysłowmy, bo dołożyliśmy 4 mln zł.”. Burmistrz Lubrańca zwrócił uwagę, że są gminy, które nigdy nie dokładały do oświaty, ponieważ mają tylko jedną szkołę. W temacie oświaty burmistrz powiedział „my możemy być obrońcami szkół, proszę bardzo, tylko już niedługo będą te koszty jeszcze większe, bo dzieci nie będzie więcej uczyło się w klasach. To jest trudna rola samorządów i powtórzę, prosimy od wielu lat, skoro to samorządnie może zlikwidować szkoły, bo ma wielkie problemy finansowe, musi mieć również decyzję kuratora, to niech państwo nam dopłaci, ale nie w formie tarczy”. Burmistrz powiedział, że kwota w wysokości 991.000,00 zł. „z tarczy antykryzysowej”, którą gmina otrzymała, jest duża pomocą dla samorządu, ponieważ można sfinansować z niej niektóre inwestycje, ale problem szkół jest nadal i trzeba będzie dopłacać 5.500.000 zł. N jest dla niego wytłumaczeniem, że Wysoka Rada czy poszczególni radni nie wiedzieli ile środków wydajemy na szkoły, bo te pieniądze musimy płacić. Każda podwyżka, jeśli jest 5 uczniów w klasie, powoduje braki środków na pensje dla nauczyciela, „każda podwyżka powoduje, że te nożyce pomiędzy pieniędzmi z subwencji, a tymi które wydajemy, są coraz większe. I nawet jeśli źle obliczyliśmy swojego czasu, to wcale nie znaczy, że to my źle

gospodarujemy oświatą, bo gospodarowanie to są oszczędności ale również sytuacja kiedy wszystkie nasze szkoły będą miały limit uczniów”. Burmistrz powiedział, że jego działanie względem szkoły w Lubrańcu, ma na celu tworzenie oddziałów w pełnym składzie uczniów tj. nie mniejszych niż 25 uczniów w klasie i nie dochodzą do niego sygnały, że tych uczniów w klasie jest za dużo. Zdaniem burmistrza nietworzenie wielu klas z niską liczbą uczniów w oddziałach, pozwoli wygenerować oszczędności. Burmistrz powiedział, że nie będzie zamykał szkoły w Lubrańcu, ale będzie postępował tak jak to robił dotychczas, tj. klasa jeżeli jest taka możliwość, nie może liczyć mniej niż 25 uczniów, dawane będą też minimalne godziny na świetlice, bo te pieniądze które mamy nie starczą na wykonanie remontów i taka jest prawda. Burmistrz powiedział cyt. „Wysoka Rada na przestrzeni najbliższych lat musi mi pomóc, czy będziemy iść w formie indywidualnego nauczania, czy współpracować ze mną odnośnie likwidacji pewnej szkoły która daje największe koszty i najtrudniej nam ją utrzymać”. Wy tłumaczył, że nie mówi o szkole w Lubrańcu, wspominał o niej żeby przedstawić jakie koszty generuje szkoła, która ma naprawdę dużo dzieci.

Radny J. Kowalewski zabierając głos powiedział, że „nocnymi wypocinami” burmistrz może ocenić te swoje pisma, które wysyła i dokumenty, które przekłada, albo to co pisze na facebooku, ponieważ zdaniem radnego „są to wypociny, które nie mają pokrycia w rzeczywistości, bo kiedy zadał burmistrzowi pytanie, dlaczego napisał pismo dot. obwodnicy, w którym „mijał się z prawdą”, odpowiedział burmistrz, że takie pismo napisał, zdaniem radnego to było „wypocinami”. Odnosząc się do tematu szkół radny powiedział, że winny jest urząd, ponieważ nie policzono 130.000,00 zł. średnich, winny jest również burmistrz, ponieważ jako organ prowadzący nie potrafił nadzorować pracy dyrektorów oraz liczby ich nadgodzin. Burmistrz nie wiedział też o przedstawianych w kilku różnych wersjach organizacjach pracy jednej ze szkół. Zdaniem radnego problemy w oświacie wynikają z braku nadzoru nad dyrektorami. Radny poprosił, żeby nie zrzucano winy na radę, ponieważ rada miejska o problemach w oświacie dowiedziała się w październiku 2019 r., kiedy zabrakło 700.000,00 zł. na wypłaty dla nauczycieli. Zdaniem radnego w wyniku zaniedbania burmistrza i pracowników oświaty, rada miejska o problemach finansowych CUW dowiedziała się w październiku ubiegłego roku, a nie w czerwcu. Radny poprosił również, żeby burmistrz „nie robił wycieczek osobistych pod jego adresem”. Odnosząc się do wysokich kosztów utrzymania szkół oraz planów likwidacji jednej z placówek powiedział, że burmistrz obejmując urząd Burmistrza Lubrańca w 2016 r. mógł zlikwidować każdą ze szkół, zanim została zmieniona ustawa. Przypomniawszy, że na zebraniach burmistrz mówił, że nie może zlikwidować szkół, ponieważ nie wygra wyborów, zdaniem radnego, te słowa te zapisane „gdzieś w stenogramach”. Radny poprosił, „żeby burmistrz wziął odpowiedzialność za swoją pracę i przyznał się do błędu, a nie przrzuczał winę na radę, ponieważ jego zdaniem, rada miejska wielokrotnie chciała pomóc burmistrzowi”. Radny powiedział, że jeżeli burmistrz uważa, że to rada jest winna, to ma takie prawo, natomiast jego zdaniem to urząd z burmistrzem na czele odpowiada za przygotowane i przedstawiane dokumenty. Radny powtórzył, że burmistrz mógł w 2016 r. zlikwidować szkoły zanim weszła w życie ustawa, która zmieniała jurysdykcje kuratorów i organów prowadzących.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski zapytał radnego J. Kowalewskiego czy stawia jakieś pytanie?.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że chciałby dowiedzieć się, dlaczego burmistrz „cały czas w ten sposób odpowiada, jakieś wypociny. Jako radny chciałby, żeby burmistrz przyznał się do błędu a nie uwłaczał wszystkim tylko nie sobie i swojej nieudolności”.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński powiedział cyt. „bardzo wszystkich przepraszam, że subwencja trafiająca na wszystkich uczniów jest mała przeze mnie”.

Radny J. Kowalewski wtrącił, że to nie o subwencje chodzi.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński poprosił, żeby radny nie przerywał jemu wypowiedzi, a przewodniczącego rady poprosił, żeby przypilnował aby podczas wypowiedzi nikt jemu nie przeszkadzał. Następnie powiedział, że radny Kowalewski widocznie nie zdaje sobie sprawy z problemów z jakimi borykają się samorzady wszystkich szczebli. Odnosząc się do słów radnego, jakoby w 2016 r. mógł podjąć działania mające na celu likwidację szkół, burmistrz przypomniał, że ślubowanie burmistrza złożył 12 grudnia 2016 r., co dało mu mało czasu w tym 2016 roku, aby „to wszystko dokreślić. Poza tym chciał również uszanować prace swojego poprzednika”.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski poprosił radnych, aby zadawali pytania do przedstawionych sprawozdań.

Radny J. Kowalewski powiedział cyt. „, Panie burmistrzu nie chodzi o subwencje, subwencja zawsze idzie za uczniem i Pan to wie. A odpowiadając Panu, znam samorzady, które sobie poradziły, więc proszę nie mówić czy znam, czy nie. Ja nie oceniam czy Pan coś zna czy nie tylko oceniam działania. Ja wiem, że Pan zna samorzady, które sobie z tym poradziły, natomiast my jakoś mamy z tym problem”. Radny ponownie prosił „o nie robienie wycieczek osobistych pod jego adresem, bo on tego nie robi dopóki Pan burmistrz nie zaczyna w ten sposób rozmawiać”.

Radny Waldemar Majewski powiedział, że w otrzymanych dokumentach zauważył, że z kwoty ponad 800.000 zł. którą rozdysponowano, zdjęto środki w kwocie 13.000 zł. w jego okręgu wyborczego, z małej inwestycji, pozostawiając środki w kwocie 67.000 zł. na jej realizację. Radny powiedział, że w przedstawianych przez burmistrza sprawozdaniach z działalności międzysesyjnej nie usłyszał by zawarto jakąś umowę na przebudowę drogi w miejscowości Kolonia Łódź.

Zastępca burmistrza Marek Góreczny zapytał radnego czy pytanie dotyczy sprawozdania burmistrza czy innego dokumentu, bo jak z innego dokumentu to pytanie należy zadać później?.

Radny W. Majewski odpowiedział, że innego dokumentu, więc przeprasza.

Ponieważ nie było więcej zapytań i uwag ze strony radnych do przedstawionych sprawozdań, przewodniczący rady miejskiej przedstawione przez burmistrza sprawozdania poddał pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za przyjęli treść przedstawionych sprawozdań przez burmistrza.** Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 6**

Przewodniczący poszczególnych Komisji Rady Miejskiej w Lubrańcu tj. Pani Lidia Nowak - przewodnicząca komisji edukacji i spraw społecznych, Pan Lesław Stanisławski - przewodniczący komisji infrastruktury technicznej, porządku publicznego, spraw komunalnych i ochrony środowiska oraz Pan Jacek Urbański - przewodniczący komisji budżetowo – finansowej i rolnictwa, przedstawili sprawozdanie z działalności komisji w okresie między sesjami.

Radny J. Kowalewski odnosząc się do sprawozdania z działalności komisji infrastruktury ... powiedział, że komisja miała dwa posiedzenia wyjazdowe, a nie wie do którego przewodniczący komisji się odniósł, bo poprosił jeszcze o naprawę asfaltu przy ul. Lipowej – zalanie emulsją bądź zagrysowanie tego dywanika przy garażach. Poprosił również jeszcze o wzmocnienie emulsją lub grysami skrzyżowania przy Dąbiu (wjazd do m. Dąbie Kuj., była tam remontowana droga i powyciągane są tam grysy, które zdaniem radnego należy zalać, wszystko scalić). Nie usłyszał również w wypowiedzi przewodniczącego komisji, że prosił o wystosowanie przez burmistrza pisma do Zarządu Dróg Wojewódzkich o ustawienie radaru przy wjeździe do Lubrańca od strony stacji paliw. Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przerywając wypowiedź radnemu Kowalewskiemu powiedział, że odczytane było sprawozdanie dotyczące ostatniego posiedzenia komisji nie objazdowej.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że odczytana była też część dotycząca komisji objazdowej.

Powyższe potwierdził przewodniczący komisji L. Stanisławski.

Radny J. Kowalewski kontynuując wypowiedź powiedział, że w protokole objazdowej komisji nie odnotowano też, że prosił o poszerzenie drogi przy ul. Polnej wraz z odwodnieniem oraz wyremontowaniem naprzeciwko drogi chodnika. Radny prosił, żeby jego uwagi zostały ujęte w protokole z posiedzenia objazdowej komisji.

Przewodniczący komisji L. Stanisławski w woli ścisłości odczytał fragment protokołu z wyjazdowego posiedzenia komisji infrastruktury ... „Teren miasta - członkowie komisji stwierdzili liczne spękania nawierzchni na drogach gminnych, zasugerowali grysowanie spękań poprzecznych i podłużnych na drogach gminnych, ul. Polna – członkowie komisji debatowali nad rozwiązaniem technicznym szerokości ul. Polnej na wysokości pompowni ścieków oraz rowu melioracyjnego.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski odnosząc się do odczytanych zagadnień powiedział „czyli było wszystko”.

Radny J. Kowalewski odpowiedział cyt. „, nie wszystko. Poszczególne drogi był Pan przewodniczący łaskaw odczytać, a ja mówiłem dokładnie. Czym innym jest, że drogi na terenie Lubrańca, a czym innym jest gdzie konkretne było wskazanie, bo po tych remontach Państwo pewnych rzeczy nie robicie, dlatego chodziło też i o bariery. Nie zauważyłem tutaj pisma do ZDW o którym mówiłem i wyremontowaniu chodnika, bo za chwilę ktoś się zabije. Natomiast spękania i przebudowa ul. Polnej nie dotyczą tego zapisu, bo chodnik o którym mówię jest przy tej betonowej barierze jak się idzie tutaj przy lesie, naprzeciwko wlotu do ul. Polnej, o tym chodniku mówiłem. Chciałbym żebyście Państwo też to zrobili, bo jest to w gestii ZDW, jeżeli nie będą teraz chcieli tego zrobić to proszę bardzo, natomiast mają obowiązek wymienić bariery bo te nie spełniają już wymogów, a dostałem odpowiedź, że nie będziemy pisali bo czekamy na obwodnicę. Chociaż to mogli by zrobić bo zanim zaczną to wszystko kontynuować, to się to wszystko bardziej zapadnie. Zwłaszcza, że tam od strony tutaj gdzie jest ta bariera, ten chodnik, to jest skarpa. Więc może gdyby to dobrze zrobili to mielibyśmy chociaż tę część zrobioną, bo potem to spadnie na nas. Ponieważ nie było więcej zapytań i uwag ze strony radnych do przedstawionych sprawozdań, przewodniczący rady miejskiej przedstawione przez poszczególnych przewodniczących komisji sprawozdania poddał pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 13 głosami za przyjęli treść przedstawionych przez poszczególnych przewodniczących komisji rady tj. przewodniczącą komisji edukacji i spraw społecznych - L. Nowak, przewodniczącego komisji infrastruktury technicznej, porządku publicznego, spraw komunalnych i ochrony środowiska - L. Stanisławskiego i przewodniczącego komisji budżetowo – finansowej i rolnictwa - J. Urbańskiego, sprawozdań z pracy komisji w okresie międzysesyjnym.** Na obecnych 14 radnych podczas obrad sesji udział w głosowaniu wzięło 13 radnych obecnych w Sali obrad podczas głosowania. W głosowaniu nie brał udziału radny Jacek Urbański. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 7**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski poprosił skarbnika gminy Panią Ewę Janicką o przedstawienie informacji z wykonania budżetu gminy Lubraniec oraz planów finansowych samorządowych instytucji kultury i SPZOZ wraz z informacją o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubraniec w I półroczu 2020 r. Poinformował też, że niniejsze dokumenty wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej zostały opublikowane na stronie urzędu w Biuletynie Informacji Publicznej. Kserokopię opinii wydanej przez Regionalną Izbę Obrachunkową otrzymali też radni .

Skarbnik gminy E. Janicka przedstawiła treść informacji z wykonania budżetu Gminy Lubraniec oraz planów finansowych samorządowych instytucji kultury i SPZOZ wraz z informacją o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubraniec w I półroczu 2020 roku. Poinformowała, że szczegółowa analiza została przedstawiona radnym podczas posiedzeń komisji rady. Materiały stanowią załącznik do protokołu.

Radny J. Kowalewski zapytał kiedy Pani skarbnik odpowie na zadane przez niego wcześniej pytanie dotyczące kosztów obsługi długu?.

Skarbnik gminy E. Janicka odpowiedziała, że jeżeli chodzi o kredyt, ten na który jest w tej chwili podpisana umowa na kwotę 4.828.000 zł., gdzie obecnie pobrano 1.500.000 zł., to symulacja jest stworzona na bazie uruchamiania poszczególnych transz. Rozpisane transze są na miesiąc wrzesień, październik i listopad i symulancka przygotowana jest na okres kredytowania, który wynosi 136 miesięcy, w tej chwili przy założeniu takiej skali odsetek i obsługi jest to kwota 453.000,00 zł. Dzieląc to na 11 lat, to jest ok. 40 tys. zł w skali roku jeżeli chodzi o obsługę kredytu. Na obsługę obecnego łącznego zadłużenia ( pożyczek i kredytów ), które wynosi 14.626.000,00 zł., w tym roku mamy zapisaną kwotę 146 tys. zł. za pierwsze półrocze, czyli w ciągu roku jest to kwota około 300 – 320 tys. zł., przy obecnej stopie procentowej. Skarbnik zwróciła uwagę, że jeżeli nie zostanie uruchomiony w bieżącym roku cały kredyt np. nie zostanie pobrana ostatnia rata lub pobrana będzie mniejsza kwota, to kwota obsługi też będzie mniejsza, ponieważ płacone jest tylko i wyłącznie od pobranej kwoty. Pani skarbnik zwracając się do radnego J. Kowalewskiego, zadała pytanie czy satysfakcjonuje go taka odpowiedź.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że tak.

Ponieważ do przedstawionej informacji dotyczącej wykonania budżetu Gminy Lubraniec oraz planów finansowych samorządowych instytucji kultury i SPZOZ wraz z informacją o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubraniec w I półroczu 2020 roku, radni nie zgłaszali uwag i zapytań, przewodniczący rady miejskiej skierował ją pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za przyjęli informację z wykonania budżetu Gminy Lubraniec oraz planów finansowych samorządowych instytucji kultury i SPZOZ wraz z informacją o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubraniec w I półroczu 2020 roku.** Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 8**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił treść projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr XII/110/2019 Rady Miejskiej w Lubrańcu z dnia 30 grudnia 2019 roku w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2020 rok.

Do przedstawionej treści uchwały radni nie zgłaszali uwag i zapytań. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę zmieniającą uchwałę Nr XII/110/2019 Rady Miejskiej w Lubrańcu z dnia 30 grudnia 2019 roku w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2020 rok.** Uchwała Nr XVI/142/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 9**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił treść projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji z budżetu gminy na sfinansowanie prac konserwatorsko – restauratorskich / robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz jej wysokości dla Parafii Rzymsko – Katolickiej p. w. Św. Trójcy w Dąbiu Kujawskim.

Do przedstawionej treści uchwały radni nie zgłaszali uwag i zapytań. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę w sprawie udzielenia dotacji z budżetu gminy na sfinansowanie prac konserwatorsko – restauratorskich / robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz jej wysokości dla Parafii Rzymsko – Katolickiej p. w. Św. Trójcy w Dąbiu Kujawskim.** Uchwała Nr XVI/143/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 10**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił treść projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji z budżetu gminy na sfinansowanie prac konserwatorsko – restauratorskich / robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz jej wysokości dla Parafii Rzymsko – Katolickiej p. w. Narodzenia NMP w Zgłowiączce

Do przedstawionej treści uchwały radni nie zgłaszali uwag i zapytań. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę w sprawie udzielenia dotacji z budżetu gminy na sfinansowanie prac konserwatorsko – restauratorskich / robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz jej wysokości dla Parafii Rzymsko – Katolickiej p. w. Narodzenia NMP w Zgłowiączce.** Uchwała Nr XVI/144/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 11**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XII/111/2019 Rady Miejskiej w Lubrańcu z dnia 30 grudnia 2019 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubraniec na lata 2020 – 2032.

Do przedstawionej uchwały radni nie zgłosili uwag i zapytań. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym 13 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym radnego Jacka Kowalewskiego podjęli uchwałę zmieniającą uchwałę Nr XII/111/2019 Rady Miejskiej w Lubrańcu z dnia 30 grudnia 2019 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubraniec na lata 2020 – 2032.** Uchwała Nr XVI/145/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 12**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubraniec na 2020 r.

Do przedstawionej uchwały radni nie zgłosili uwag i zapytań. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym 13 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym radnego Jacka Kowalewskiego podjęli uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Lubraniec na 2020 r.** Uchwała Nr XVI/146/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 13**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości lokalu położonego przy ul. Aleja Lipowa.

Do przedstawionej uchwały radni nie zgłosili uwag i zapytań. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości lokalu położonego przy ul. Aleja Lipowa.** Uchwała Nr XVI/147/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 14**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości lokalu położonego przy ul. Polnej.

Do przedstawionej uchwały radni nie zgłosili uwag i zapytań. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Przewodniczący rady miejskiej stwierdził, że radni w głosowaniu jawnym 11 głosami za (radnych: Jacka Kowalewskiego; Grażyny Kruczkowskiej; Waldemara Majewskiego; Lidii Nowak; Magdaleny Pawłowskiej; Magdaleny Rybowskiej; Zbigniewa Siewierskiego; Piotra Sławianowskiego; Lesława Stanisławskiego; Mirosława Stefańskiego; Stefana Szczupakowskiego) przy 1 głosie przeciwnym radnego Jacka Urbańskiego oraz 2 głosach wstrzymujących (radnych: Piotra Krygiera i Jarosława Sobczyńskiego ) podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości lokalu położonego przy ul. Polnej.**

Uchwała Nr XVI/148/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 15**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa będącej podstawą do obliczenia wysokości zwrotu kosztów przewozu dzieci, młodzieży i uczniów niepełnosprawnych do szkół w roku szkolnym 2020/2021.

Do przedstawionej uchwały radni nie zgłosili uwag i zapytań. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa będącej podstawą do obliczenia wysokości zwrotu kosztów przewozu dzieci, młodzieży i uczniów niepełnosprawnych do szkół w roku szkolnym**

**2020/2021.** Uchwała Nr XVI/149/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 16**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowe warunki jego funkcjonowania.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę w sprawie określenia trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowe warunki jego funkcjonowania.** Uchwała Nr XVI/150/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 17**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Lubraniec.

Radny J. Kowalewski zabierając głos powiedział, że w uchwale jest zapis „konsultacje zarządza się na wniosek mieszkańca gminy”, natomiast w dalszej części treści uchwały jest zapis „o przeprowadzeniu konsultacji określonych w ust. 1 i ust. 2. decyduje rada miejska”. Zdaniem radnego zapis „decyduje” nie jest właściwy, może decydować o sposobie, ponieważ konsultacje muszą zostać przeprowadzone, jeżeli został złożony wniosek i mieszkańcy mają takie prawo. Radny przypomniał, że mówił o tym podczas posiedzenia komisji resortowej. Zdaniem radnego nie może być tak, że o konsultacjach decyduje rada miejska. Radny powiedział, że podczas obrad sesji rady miejskiej obecny powinien być radca prawny, który mógłby odnieść się do przedstawianych przez radnych wątpliwości. Następnie ponownie odczytał zapis uchwały mówiący, że o przeprowadzeniu konsultacji decyduje rada, mówiąc, że on uważa, że rada miejska może decydować ale o sposobie przeprowadzenia konsultacji, bo nie może decydować o przeprowadzeniu konsultacji, bo jeśli został złożony wniosek i mieszkańcy mają takie prawo to rada nie może decydować czy konsultacje mają się odbyć, czy nie, bo jeżeli wpłynął wniosek to konsultacje muszą się odbyć jeżeli jest to ustawowo gdzieś tam określone w ustawie o samorządzie gminnym np. w sprawie zmiany granic. Wtedy rada musi przeprowadzić konsultacje, natomiast ten obecny zapis w uchwale zdaniem radnego daje możliwość radzie miejskiej decyzji, że np. konsultacje nie będą przeprowadzone. Radny jeszcze raz powtórzył, że zapis w uchwale mówiący, że rada miejska decyduje o przeprowadzeniu konsultacji jest niewłaściwy. Kolejnym niewłaściwym zapisem w uchwale zdaniem radnego, jest zapis dotyczący wniosków niekompletnych -§ 4 ust. 4 i ust. 5 „Wnioski nie uzupełnione w powyższym terminie mogą pozostać bez rozpatrzenia ( radny powiedział, że tutaj nie ma problemu ) ale zapis „O pozostawieniu wniosku bez rozpatrzenia lub odmowie przeprowadzenia konsultacji rozstrzyga Rada Miejska w Lubrańcu” zdaniem radnego jest nieprawidłowy, ponieważ nieuzupełniony wniosek nie powinien być rozpatrzony, bez żadnego już zapisu w uchwale. Rada nie powinna rozstrzygać co zrobić z wnioskami, które nie zostały uzupełnione. Radny zapytał „co rada ma do tego, jeżeli wymagamy ilość głosów, w wymaganym trybie złożył mieszkaniec gminy, to jak może być tak, że o pozostawieniu wniosków lub odmowie przeprowadzenia konsultacji, my tutaj za bardzo nie mamy, więc jeszcze raz pytam Szanowni Państwo, to co pytałem ostatnio i jakoś nie do końca mogliśmy się zrozumieć z Panem sekretarzem. Chciałbym mieć, na sesji i już myślałem, że tak będzie, że będzie prawnik i powie. Bo jeszcze raz powtarzam, jeżeli jest ustawa o samorządzie gminnym, jest napisane, że muszą być, więc jeżeli tylko będzie wniosek tyłu i tyłu mieszkańców o zmianach granic to one muszą być z ustawy, to automatycznie zarówno § 3 ust 4 jakoś tego nie dotyczy, powinno być albo wykreślone, albo zmienione o sposobie przeprowadzania, a także o tym pozostawieniu wniosku bez rozpatrzenia lub odmowie. Jeżeli jest jakaś komisja, to ona powinna decydować, no bo to nie rada tylko burmistrz powołuje komisje, a jeżeli już spełniając wszystkie wymagania, to przepraszam, niektóre wnioski będą nieuzupełnione i decydujemy, że rozpatrujemy, a te co nieuzupełnione to decydujemy nie, czym się będziemy kierowali ?, czy tym, że kogoś lubię, czy nie lubię”. Zdaniem radnego „regulaminy powinny być na tyle zamknięte w treści, żeby można było się od nich odwołać”.

Zdaniem radnego regulamin konsultacji społecznych jest niedookreślony i pozostawia luki. Radny zapytał czy zapisy § 4 ust. 5 i § 3 ust. 4 są zgodny z prawem?, ponieważ jego zdaniem się wykluczają. Zdaniem radnego jeżeli mieszkańiec złoży wniosek, a ma do tego prawo, to jakie prawo ma rada by decydować czy konsultacje przeprowadzi, może powiedzieć, że nie ale jak to się ma do ustawy - aktu wyższego rzędu?". Radny powiedział, że przed głosowaniem chciałby uzyskać informacje na podnoszone sprawy by później nie było „problemów i odkręcania”.

Sekretarz gminy J. Pawłowski odpowiedział, że zawsze trzeba czytać całość, od początku do końca. Przepisy mają to do siebie, że jedna czynność prawna wynika z drugiej. Konsultacje jeżeli wynikają z przepisów prawa to decyduje burmistrz i określa. Ta decyzja burmistrza jako organu gminy określa w § 3 ust. 2 – przedmiot, zakres, czas trwania konsultacji. W innych sprawach ważnych, w tych które mieszkańcy uważają za ważne, mieszkańcy występują do rady miejskiej o przeprowadzeniu konsultacji. Sekretarz przytoczył treść zapisu § 4 ust. 1 ww. uchwały, który mówi co powinien zawierać złożony wniosek o przeprowadzenie konsultacji. Zdaniem sekretarza zadaniem rady miejskiej jest określenie czy wniosek został złożony w terminie oraz czy zawiera wszystkie wytyczne, które wyszczególnione są w § 4 ust. 1 uchwały. Sekretarz powiedział, że złożone wnioski należy rozpatrywać całościowo. Nie stosuje się tutaj przepisów kpa. Nieuzupełnienie wniosku oznacza pozostawienie go bez rozpatrzenia o czym decyduje rada w formie stosownej uchwały.

Radny J. Kowalewski odnosząc się do wyjaśnień sekretarza powiedział, że nie mówił o kpa, powiedział, że jest to sprawa „uznaniowości, a nie dookreślenia”, czyli jeżeli rada ma decydować nad wnioskami niepełnymi, nieuzupełnionymi, to albo powinien być zapis, że się ich nie rozpatruje albo, że się je rozpatruje ale wszystkie, „a nie, że jedno się rozpatruje a drugie się nie rozpatruje. W zależności od tego kto będzie w radzie, kto weźmie odpowiedzialność za zasadność tego wniosku i jego konsekwencje, że jest nieuzupełniony albo nie rozpatrzyliśmy go”. Radny powiedział, że nie pytał o to, o czym mówił sekretarz. Zdaniem radnego w uchwale powinien być zapis, że jeśli wniosek w ciągu 7 dni nie został uzupełniony, to zostaje bez rozpatrzenia. Radny zapytał czym rada miejska ma się kierować przy podejmowaniu decyzji o odrzuceniu lub przyjęciu wniosku, który został nieuzupełniony. Drugą rzeczą, na którą radny nie uzyskał odpowiedzi od sekretarza gminy jest sens zapisu słowa decyduje, bo jest zapis, że „o przeprowadzeniu konsultacji decyduje rada miejska”. Radny powiedział, że ustawa mówi, że urząd jest zobligowany do przeprowadzenia konsultacji, gdy wpłynie stosowny wniosek. Radny powtórzył, że rada może decydować o trybie, ale nie o przeprowadzeniu konsultacji, ponieważ konsultacje z mocy prawa muszą zostać przeprowadzone. Radny odnosząc się do słów sekretarza, że jedna czynność prawna wynika z drugiej powiedział, że jego zdaniem te zapisy uchwały są sprzeczne i wykluczają się nawzajem. W przypadku gdy mieszkańcy złożą wniosek o przeprowadzenie konsultacji to z mocy ustawy powinny zostać przeprowadzone, jeżeli wniosek spełnia wszystkie wymogi formalne, rada nie może decydować czy konsultacje przeprowadzić czy nie. Zdaniem radnego wymóg konsultacji wynika z przepisów prawa, rada może uchwałą określić termin, sposób przeprowadzenia, ale nie decydować czy zostaną przeprowadzone. Radny uważa, że należy zastanowić się także nad treścią zapisu „przynajmniej jednego spotkania”, zdaniem radnego spotkania powinny być przynajmniej dwa „na pierwszym się mieszkańcy spotykają, dowiadują się co ich czeka, a drugie spotkanie, bo nie można tego mówić, że łącznie, bo nigdzie nie jest napisane tak jak tłumaczył Pan sekretarz, że to jest łączne i wystarczy jedno spotkanie, po myśli rady czy burmistrza i więcej już nie, zamykamy i konsultacje już były, a jeżeli jest bardzo ważna rzecz to przynajmniej dajmy możliwość mieszkańcom wypowiedzenia się na drugich konsultacjach. Może kogoś nie było, może ktoś kto przyszedł na pierwszym nie zdążył zebrać materiałów, nie dostał jakiś informacji”. Radny powiedział, że obecny zapis zamyka drogę mieszkańcom do wypowiedzenia się w danej, ważnej dla nich sprawie. Radny jeszcze raz powtórzył, że rada nie decyduje o przeprowadzeniu konsultacji. Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski powiedział "Panie radny ja wiem, że może te dwa spotkania były by dobre, ale nieraz bywa tak, że trudno jest zebrać ludzi na jedno spotkanie".

Radny P. Krygier powiedział, że punktem wyjścia do całej dyskusji jest przepis ustawy, który mówi, że w wypadkach przewidzianych ustawą oraz w innych sprawach ważnych

dla gminy mogą być przeprowadzane na jej terytorium konsultacje z mieszkańcami gminy”, radny podkreślił słowo „mogą być”. W ocenie radnego nawet gdybyśmy chcieli robić obbligo to ustawa wprost nie mówi, że muszą być, choć z inicjatywy mieszkańców. Muszą być przeprowadzane tam gdzie przepis prawa o tym stanowi np. w sprawie zmiany granic gminy. Zdaniem radnego konsultacje przeprowadza burmistrz, ponieważ musi przygotować uchwałę na podstawie przeprowadzonych konsultacji. W pozostałych przypadkach ktoś musi podjąć tę decyzję i radny myśli, że rada jest w tym przypadku organem właściwym. Zdaniem radnego każde z rozstrzygnięć pozytywne lub negatywne musi zapaść na tej sali, nawet pozostawienie takiej inicjatywy bez rozpoznania, o czym mówi § 4 ust. 5 ww. uchwały "O pozostawieniu wniosku bez rozpatrzenia lub odmowie przeprowadzenia konsultacji rozstrzyga Rada Miejska w Lubrańcu". Radny zapytał ile w historii gminy Lubraniec zdarzyło się takich inicjatyw uchwałodawczych czy jakiś wniosków, które podlegałyby konsultacją, były przygotowane na podstawie uchylanej uchwały ?. Radny powiedział, że jemu się wydaje, że jest to wola rady i nie będzie rada odrzucać wniosków, które będą rozsądne.

Radny J. Kowalewski powiedział, że po części zgadza się ze słowami radnego P. Krygiera, "ale jeszcze raz czytam, Rada Miejska w Lubrańcu, w innych sprawach ważnych ( słowo klucz ) dla gminy decyduje ( nie skoro jest wniosek i mieszkańcy uważają to za ważne i składają, proszą o konsultacje, a Wy mówicie nie, bo nas nie obliguje ustawa. Tutaj Piotr powiedział może, tak może ale dla czystości sytuacji, żeby potem nie było, że rada miejska knebluje ludziom usta, o sposobie, bo dajecie możliwość złożenia wniosku, więc jeżeli dajecie możliwość, to dajcie ludziom możliwość wypowiedzenia się po konsultacjach.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski odpowiedział "no dobrze mogą się wypowiedzieć ale przy większości osób jest głosowanie i oni decydują". Wszystko odbywa się na tych zebraniach konsultacyjnych a rada z posiedzenia zebrania przyjmując raport i protokół.

Radny J. Kowalewski odpowiedział „ nie o tym mówimy”.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przytoczył słowa radnego P. Krygiera, w których mówił, że wszystkie decyzje dotyczące konsultacji społecznych muszą zapaść „ na tej sali”.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że nie o tym jest mowa, bo mówimy o dwóch różnych rzeczach cyt. „ my mówimy o przeprowadzeniu konsultacji, możemy powiedzieć, że nie przeprowadzimy Wam tych konsultacji”.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski zapytał " a dlaczego nie mamy przeprowadzić jeżeli to jest ważne dla mieszkańców i całej gminy ?, Panie radny który burmistrz nie chciałby dowiedzieć się o sprawach nurtujących mieszkańców ?".

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że może podać kilka gmin, które posiadają protokoły z przeprowadzonych konsultacji społecznych, jako przykład podał gminę Izbica Kujawska, w której po przeprowadzonych konsultacjach społecznych z mieszkańcami stworzono protokół, na powyższe ma dokumenty. Zdaniem radnego w Lubrańcu były przeprowadzane spotkania nazwane konsultacjami, bo konsultacjami tych spotkań nie można nazwać. Następnie poprosił, żeby nie robić tak, że rada swoją decyzją, jaka by ona nie była, zablokuje możliwość wypowiedzenia się mieszkańców.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski odpowiedział, że w uchwale nie ma zapisu jakoby rada mogła zabronić wypowiedzenia się mieszkańcom.

Radny J. Kowalewski powiedział, że jest napisane, że o przeprowadzeniu konsultacji decyduje rada, nie o sposobie. Zdaniem radnego zapis ten daje możliwość nie przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami.

Radny P. Krygier wtrącił wypowiedź, że ktoś musi zdecydować.

Radny J. Kowalewski odpowiedział „ nie ktoś. Powinno być tak decydujemy jeśli mieszkańcy podnoszą ważną sprawę, to decydujemy”.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski poprosił, aby radni: J. Kowalewski i P. Krygier nie przerywali sobie wypowiedzi.

Radny J. Kowalewski powiedział, że radny P. Krygier mówił o ustawowych rzeczach, a on mówi "o zamykaniu ludziom ust".

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski powiedział "nie zamykamy. Jest inicjatywa mieszkańców, po spotkaniu, a więc rada podejmuje uchwałę żeby spotkać się i określa formę i czas".

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że w myśl § 3 ust. 3 rada może nie zdecydować o przeprowadzeniu konsultacji.

Przewodniczący rady P. Sławianowski odpowiedział, że jeśli wpłynie wnioski o konsultacje dotyczy ważnej sprawy zarówno dla mieszkańców jak i gminy dotyczący np. poszerzenia granic gminy, to konsultacje muszą się odbyć.

Radny J. Kowalewski odpowiedział „że dobrymi chęciami piekło jest wybrukowane”. Dodał, że chciałby aby zapisy w uchwale były sztywne.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski powiedział, że usłyszał, że w przeszłości żadnych konsultacji "takich poważnych" nie było.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że konsultacja była i dotyczyła obwodnicy a mieszkańcy mówią, że jej nie było.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski odpowiedział "jak to nie było"? Zdaniem przewodniczącego konsultacje odbyły się w obiekcie synagogi, ale przez każdego były inaczej interpretowane. Przewodniczący przypomniał, że przedstawiane informacje przez ZDW nie zostały przyjęte przez mieszkańców na terenach których miała być pobudowana obwodnica. Zdaniem przewodniczącego konsultacje się odbyły.

Radny J. Kowalewski w trakcie wypowiedzi przewodniczącego rady miejskiej powtarzał słowo nie. Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski zwrócił się do radnego J. Kowalewskiego z prośbą, żeby uwierzył w jego słowa ponieważ uczestniczył w zebraniu i zna przebieg konsultacji.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że z tego posiedzenia nie ma dokumentów, ZDW także ich nie ma.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski poprosił, aby radna L. Nowak powtórzyła co mówiła.

Radna L. Nowak powiedziała, żeby głosować nad wnioskiem formalnym dotyczącym przerwania dyskusji.

Radny J. Kowalewski odniósł się do wniosku formalnego mówiąc, że składanie takich wniosków jest wygodne i zdaniem radnego tak będą wyglądały konsultacje.

Radna L. Nowak wycofała wniosek o przerwaniu dyskusji.

Ponieważ do przedstawionej uchwały radni nie zgłosili więcej uwag i zapytań. Przedstawiony projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Lubraniec przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym 12 głosami za (radnych: Grażyny Kruczkowskiej; Piotra Krygiera; Waldemara Majewskiego; Lidii Nowak; Magdaleny Pawłowskiej; Magdaleny Rybowskiej; Zbigniewa Siewierskiego; Piotra Sławianowskiego; Jarosława Sobczyńskiego; Lesława Stanisławskiego; Mirosława Stefańskiego; Stefana Szczupakowskiego) przy 1 głosie wstrzymującym radnego Jacka Kowalewskiego podjęli uchwałę w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Lubraniec.**

Uchwała Nr XVI/151/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 13 radnych tj. 92,86 % składu rady biorącego udział w obradach sesji. W głosowaniu udziału nie wziął radny Jacek Urbański, radny nie był obecny w sali narad podczas głosowania.

#### **Do pkt 18**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Gminy Lubraniec.

Do przedstawionej uchwały radni nie zgłosili uwag i zapytań. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 13 głosami za podjęli uchwałę w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Gminy Lubraniec.** Uchwała Nr XVI/152/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział

brało 13 radnych tj. 92,86 % składu rady biorącego udział w obradach sesji. W głosowaniu udziału nie wziął radny Jacek Urbański, radny nie był obecny w sali narad podczas głosowania.

### Do pkt 19

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu Honorowy Obywatel Miasta Lubrańca.

Radny J. Kowalewski powiedział cyt. „Pan burmistrz ładnie tutaj mówił, że składał kwiaty, bo był taki zbrodniczy system komunistyczny. Ja rozumiem, że za chwile padnie gdzieś tam, że coś wyciągamy. To ja się pytam ?. Myślę, że już w Wolnej Polsce moglibyśmy się zastanowić nad nadawaniem tytułów Honorowy Mieszkaniec Lubrańca dla ludzi, którzy ten zbrodniczy, jak to Pan burmistrz powiedział, ten zbrodniczy system komunistyczny utrwalali. A takim „utrwalaczem” w stanie wojennym i wcześniej, i szefem ZSMP był [redacted]. No więc jeżeli w tej chwili mamy to relatywizować, że ktoś wcześniej to tak tu, ale pisał książki, to wszystkie ciemne postaci, nie porównując tutaj [redacted] broń Boże, można by tak relatywizować. Jeżeli ktoś kto utrwał władzę ludową, ktoś kto był w PZPR w 1982 r., ktoś, kto gdzieś tam był w tej organizacji, którą chciano zdelegalizować czy nazwać organizacją przestępczą, utknęła gdzieś tam ta ustawa, w tamtych czasach, nie doszło. Ta ja się pytam, czy warto w ten sposób dzielić społeczeństwo ?. Uważam, że wszystkie osoby w Wolnej Polsce, które brały udział w tamtym systemie nie powinny mieć nadawanych honorowych tytułów z tego tytułu”. Radny powiedział, że pamięta jak Pan sekretarz na jednej z komisji zadał pytanie co do jednego człowieka, któremu też nadano tytuł. Następnie zapytał „czy ktoś kto utrwał władzę komunistyczną, ktoś kto firmował więzienia opozycjonistów ponieważ był w PZPR i trudno tego nie firmować, przesłuchania, zatrzymania, czy ktoś kto firmował coś takiego. Nie można dyskutować, że to były inne czasy czy jakaś inna Polska. Nie, nie było innej Polski, czasy były takie, że po prostu ludzie, którzy mieli inne zdanie, wrzucano do więzień, przesłuchiowano, internowano itd. Możemy sobie mówić czy to była dobra, zła Polska. Nie o tym mówimy, mówimy o tym, że skoro system został potępiony jako zbrodniczy, to bym chciał żebyście Państwo tego typu uchwał nie przyjmowali, bo jest wielu takich, którzy zasługują na to żeby ich przyjąć, którzy całe życie służą temu miastu. Jest pewnie wiele takich postaci, na których Pan przewodniczący na komisji też zwrócił uwagę”. Radny prosił by tego typu uchwał, ludzi z tamtego systemu, którzy rzeczywiście go utrwalali, nie było.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński powiedział „przypominam Bitwa warszawska 15 sierpień dotyczyło 1920 r.”.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski powiedział, że kandydata zgłosił ZNP zarząd oddziału w Lubrańcu. We wniosku o nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Lubrańca [redacted] nie ma przedstawionego negatywnego stosunku do miasta Lubrańca tylko bardziej pozytywny, skupił się na historii, gdzie w 2004 r. uzyskał stopień doktora historii oraz wydał książki ukazujące dzieje Lubrańca. Zdaniem przewodniczącego [redacted] historycznie podszedł do spraw życia Lubrańca i jego dziejów opisując to w swoich książkach. Przewodniczący rady przytaczając dorobek [redacted] powiedział, że jego zdaniem pełnione przez p. [redacted] funkcje świadczą o tym, "że piął się po szczeblach kariery, pokazał, że z małego miasteczka można zejść daleko". Zdaniem przewodniczącego zasługi [redacted] i pozwalają na uhonorowanie go tytułem Honorowego Obywatela Miasta Lubrańca. Przewodniczący powiedział, że podziela zdanie ZNP o uhonorowanie [redacted]

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że nie będzie oceniał dorobku Pana doktora, bo to nie jego zadanie, chociaż parę informacji na ten temat czytał i prosi by radni to sobie sprawdzili.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski zwrócił się z pytaniem do radnego J. Kowalewskiego „w takim razie jaki pan dorobek ocenia?”.

Radny J. Kowalewski odpowiedział cyt. "nie oceniam dorobku a życiorys. To, że ktoś napisał o Lubrańcu jedną publikację czy dwie, to nie zmazuje tego kim był do tego czasu, a to czy ktoś to robił nie wiem, dla pieniędzy, zaszczytów, czy z przekonania to zupełnie inna rzecz. Chciałbym, żeby ludzie, którzy uczestniczyli we władzy komunistycznej, w tych najgorszych czasach tj. '89, '82 i wcześniej przecież też, w tych latach 70 itd, żeby nie byli Honorowymi Obywatelami miasta Lubrańca. To, że ktoś napisał książkę, dobrze, chwala za to Panu doktorowi, jeżeli propaguje to Lubrańca bardzo dobrze, ale to nie predysponuje, nie powinno predysponować do tego, że rada

miejska od razu pod wpływem wniosku, bo może ZNP tak uważa, może dla, nie wiem kto tam jest w ZNP, cóż. Natomiast chciałbym, żeby rada miejska też, jeżeli tutaj państwo robicie w konsultacjach takie sito, że pewne wnioski mogą być rozpatrzone inne nie, no więc decyzja rady, więc tutaj też powinna być decyzja rady - dobrze, ale rada ustaliła, że kontrowersyjna postać, bo jest więcej takich kontrowersyjnych postaci i jakoś państwo, nikt nie wychodzi ani z wyjaśnieniem pewnych rzeczy ani z przedstawieniem czy przedłożeniem do Kapituły, a to że ZNP miało takie prawo, ma jako organizacja pozarządowa i wszystkie inne takie zrzeszenia, stowarzyszenia mają takie prawo, ale to od nas zależy czy dana osoba będzie czy nie będzie i samym tym, że ktoś pisał, jeszcze raz powtarzam, nie może przekreślać poprzednich rzeczy, które robił i motyw, dla których to robił nie jest dla mnie nieważny”.

Radna L. Nowak zabierając głos powiedziała, że tak bardzo nie generalizowała wszystkich tych zarzutów, które radny Kowalewski postawił, ponieważ rada nie ocenia [redacted] i pod względem życiorysu. Ponadto radni nie mają też wiedzy na temat, że [redacted] przyczynił się do internowania czy umieszczania ludzi w więzieniach.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że zarzuty były do systemu, a nie do osoby.

Radna L. Nowak odpowiedziała „tak, ale w systemie tym żyliśmy także my wszyscy” Zdaniem radnej nie można generalizować wszystkich, a [redacted] oceniamy pod względem tego co zrobił, napisał książki. W poprzednim roku też nadano tytuł [redacted] - historykowi. Zdaniem radnej [redacted] też ma bardzo bogatą literaturę i dzisiaj radni zadecydują co dalej, bo Kapituła zadecydowała o nadaniu [redacted] tytułu Honorowego Obywatela Miasta Lubrańca. Zdaniem radnej życie osobiste nie powinno mieć wpływu na działalność historyczną [redacted].

Ponieważ do przedstawionej uchwały radni nie zgłaszali więcej uwag i zapytań, przedstawiony projekt uchwały w sprawie nadania tytułu Honorowy Obywatel Miasta Lubrańca przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym 13 głosami za (radnych: Grażyny Kruczkowskiej; Piotra Krygiera; Waldemara Majewskiego; Lidii Nowak; Magdaleny Pawłowskiej; Magdaleny Rybowskiej; Zbigniewa Siewierskiego; Piotra Sławianowskiego; Jarosława Sobczyńskiego; Lesława Stanisławskiego; Mirosława Stefańskiego; Stefana Szczupakowskiego; Jacka Urbańskiego) przy 1 głosie przeciwnym radnego Jacka Kowalewskiego podjęli uchwałę w sprawie nadania tytułu Honorowy Obywatel Miasta Lubrańca.** Uchwała Nr XVI/153/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu.

W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100 % składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 20**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie ustanowienia Medalu: Zasłużony dla Gminy Lubraniec, Honorowy Obywatel Miasta Lubrańca oraz zasad i trybu jego nadawania i wręczenia.

Do przedstawionej uchwały radni nie zgłosili uwag i zapyta. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie ustanowienia Medalu: Zasłużony dla Gminy Lubraniec, Honorowy Obywatel Miasta Lubrańca oraz zasad i trybu jego nadawania i wręczenia.** Uchwała Nr XVI/154/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

#### **Do pkt 21**

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Gminy Lubraniec na lata 2020 – 2023.

Do przedstawionej uchwały radni nie zgłosili uwag i zapyta. Przedstawiony projekt uchwały przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za podjęli uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Gminy Lubraniec**

**na lata 2020 - 2023.** Uchwała Nr XVI/155/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

### **Do pkt 22**

Przewodnicząca doraźnej komisji statutowej M. Rybowska zabierając głos powiedziała cyt. "§ 16 ust. 3 Statutu Gminy Lubraniec określa, że rada gminy może powołać doraźne komisje do wykonywania określonych zadań, określając ich skład i zakres działania. Na wniosek zgłoszony podczas obrad II sesji rady miejskiej dnia 6 grudnia 2018 r. przez Przewodniczącą Klubu Radnych Gospodarność i Rozwój p. Lidię Nowak, Rada Miejska w Lubrańcu dnia 28 grudnia 2018 roku Uchwałą Nr III/23/2018 powołała Doraźną Komisję Statutową Rady Miejskiej w Lubrańcu w celu opracowywania i opiniowania zmian w statucie Gminy Lubraniec oraz ustaliła stan liczebny i osobowy tej komisji ( ilość 5 członków ). Do składu Doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Lubrańcu wybrano następujących radnych: radną Grażynę Kruczkowską, radną Magdalenę Pawłowską, radną Magdalenę Rybowską, radnego Lesława Stanisławskiego i radnego Waldemara Majewskiego. Członkowie komisji korzystając z porad zastępcy burmistrza P. Marka Górecznego, sekretarza gminy p. Jerzego Pawłowskiego i radcy prawnego p. Jolanty Chmielewskiej podczas trzech pierwszych posiedzeń opracowali projekt Statutu Gminy, który skierowali na posiedzenia komisji rady miejskiej do zaopiniowania. Niektórzy radni podczas posiedzeń komisji jak i osobiście zgłaszali uwagi do niektórych zapisów w Statucie Gminy. Podczas posiedzenia dnia 17 października 2019 r. członkowie doraźnej komisji statutowej zapoznali się ze zgłoszonymi uwagami, omówili je i przekazali radcy prawnemu celem wydania opinii czy można je uwzględnić i wprowadzić. Po uzyskaniu opinii od radcy prawnego członkowie komisji odbyli jeszcze dwa posiedzenia przygotowując wersje ostateczną Statutu kierując ją pod obrady dzisiejszej sesji rady celem zatwierdzenia.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Lubraniec.

Radny J. Kowalewski zabierając głos powiedział, że przeczyta parę przykładów, które jego zdaniem świadczą o wycofaniu Statutu Gminy Lubraniec z obrad posiedzenia ponieważ nie powinien być poddany głosowaniu. Zdaniem radnego zapisy tego statutu przeczą słowom burmistrza o chęci współpracy z radnymi:

Pierwsza uwaga dotyczyła zapisu § 8 ust. 3 „O terminie, miejscu i proponowanym porządku obrad sesji powiadamia się radnych najpóźniej na 7 dni przed terminem obrad osobiście, za pomocą listów poleconych lub na adres poczty elektronicznej”, ale ust. 4 mówi "W razie niedotrzymania terminów, o których mowa w ust. 3 rada może podjąć uchwałę o przerwaniu sesji i wyznaczyć nowy termin jej zakończenia". Radny uważa, że te zapisy „dają furtkę większości, że przyniesiecie dzień przed, bo macie taki statut, macie taką możliwość i zrobicie wszystko co chcecie.”. Zdaniem radnego ww. zapisy nie dają możliwości zapoznania się z dokumentami i prosił by nie mówić czy to będzie, czy nie będzie, bo my już mieliśmy przykłady w tamtej kadencji i w tej o bardzo subiektywnym podejściu i pana przewodniczącego ".

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski przerwał wypowiedź radnego Kowalewskiego prosząc, aby na rzucane oskarżenia podał przykłady.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że przewodniczący rady miejskiej ograniczył mu czas wypowiedzi od 1 o 3 minut, była to 1 minuta, a radnemu sejmiku pozwolił powiedzieć, mówić bez ograniczeń, nie zwracając nawet uwagi na słowa że będzie mówił tak długo, aż radnemu Kowalewskiemu ścierpnie ręka. Radny J. Kowalewski poprosił, aby mu nie przerywać tylko posłuchać co ma do powiedzenia.

Między przewodniczącym rady miejskiej P. Sławianowskim a radnym J. Kowalewskim w tym temacie nastąpiła polemika.

Radny J. Kowalewski powiedział cyt. „, odpowiedź Pana jest taka, godna poziomu zagadnienia. Jeżeli wtedy wszyscy, którzy byli w opozycji do pana rady, czyli do większości, nie mieli w ogóle żadnych możliwości dyskusji. Państwo wykorzystujecie statut aż do granic możliwości i tylko po to żeby uzyskać swoje cele. Nie może być tak, że Państwo nie dajecie możliwości ani zapoznania się z dokumentami ani decydowania"..

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski zwrócił się z zapytaniem do radnego Kowalewskiego „gdzie pisze, że nie można się zapoznać z dokumentami?”.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że gdyby przewodniczący nie przerywał a posłuchał to by wiedział.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski powiedział, żeby radny wskazał zapis w statucie potwierdzający zarzuty.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że "w razie przyjęcia tego zapisu dacie dzień wcześniej i powiecie, chwileczkę miało być 7 dni, ale”.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski ponownie poprosił radnego J. Kowalewskiego o podanie przykładu omawianej sytuacji.

Radny J. Kowalewski odpowiedział „był przykład z sołectwa, statutu sołectwa w Kłobi”.

Przewodniczący rady miejskiej powiedział, że na obradach sesji omawiany jest Statut Gminy Lubraniec, a nie sołectwa.

Radny J. Kowalewski odpowiedział „pytał Pan o sytuacji, odpowiadam Panu. Nie został zachowany termin statutu sołectwa. I co Państwo robicie? Dobrze, że dziewczyna miała statut. Dwa dni przed tym dostała, na siłę chciano przeprowadzić głosowanie nad statutem, trzeba był wyznaczyć drugi termin i tu byłoby to samo. Jeszcze raz powtarzam nie może być czegoś takiego, że to Państwo, większość będziecie decydowali. Nie może być. Wina była taka, że dziewczyna miała datę stempla, kiedy zostało wysłane. Wysłane zostało nie 7 dni przed, tylko to było gdzieś 2 dni przed, otrzymała to. Więc bym chciał, żebyście pilnowali...”

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski sprostował, że sytuacja o której mówi rady J. Kowalewski dotyczyła wyboru sołtysa w sołectwie Smogorzewo.

Radny J. Kowalewski powiedział „to niech sobie będzie sołtysa w Smogorzewie, ale jeszcze raz powtarzam, chodziło o zachowanie terminu, a nie gdzie co to było. Pokazuje Panu, że siłą większości głosów dopychacie wszystko co chcecie”.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski poprosił, aby rady podał przykłady takiej sytuacji.

Radny odpowiedział, że podał i poprosił przewodniczącego rady, aby słuchał tego co radny mówi.

Radny J. Kowalewski powiedział cyt. „albo się w końcu Pan zastanowi co Pan słucha, albo Pan w ogóle nie będzie przeszkadzał”. Ponownie powtórzył, że nie może być tak, że to większość będzie decydowała „ile dni nam dać dokumenty”. Radny wskazując na zapisy § 14 oraz § 15 powiedział, że są one nie do przyjęcia. W ustawie o samorządzie gminnym jest zapis, że przewodniczący rady jest koordynatorem prowadzenia sesji i tylko tyle i aż tyle. Natomiast tutaj jest tym, który blokuje wszystko. Przewodniczący rady udziela głosu według kolejności zgłoszeń (nie ma problemu); w uzasadnionych przypadkach może także udzielić głosu poza kolejnością w zakresie wniosków natury formalnej dotyczących (nie ma słowa w uzasadnionych, kto ma dookreślić uzasadnione przypadki?, bo dla mnie może to być subiektywne, dla Pana Przewodniczącego też może to być subiektywne". Radny odnosząc się do zapisu dotyczącego ograniczenia czasu wystąpienia powiedział, że nie może być tak, bo ograniczenie czasu wystąpień jest sprzeczne z możliwością wypełnienia mandatu radnego. Radny uważa, że ww. zapisy nie pozwalają wypowiadać się radnym i blokują im czas. Uważa, że poprzez większość w radzie przegłosowane zostanie wprowadzenie limitu czasu wypowiedzi, co zdaniem radnego jest niedopuszczalne.

Radny wskazując na zapis § 14 ust. 5 "Przewodniczący rady może zabierać głos w każdym momencie obrad : powiedział, że ten zapis nie jest równy wobec innych radnych „to jest trochę nie równo bo co to znaczy w każdym momencie”? w trakcie przemowy?, w trakcie 2 minut?”

Co do zapisu § 15 ust. 1 " Przewodniczący rady czuwa nad sprawnym przebiegiem obrad ( tutaj się zgadza ), a zwłaszcza nad zwięzłością wystąpień radnych oraz innych osób uczestniczących w sesji ( tutaj też nie ma problemu )."Przewodniczący może czynić radnym uwagi dotyczące tematu (no nie, to ja uważam temat który poruszam), formy (nie będę mówił wierszem, tylko tak jak mówię) i czasu trwania ich wystąpień, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach przywołać mównicę "do rzeczy" ( i znowu słowo klucz szczególnie uzasadnionych przypadkach, nie ma tego określonego)". Co do zapisu "Jeżeli temat lub sposób wystąpienia albo zachowania radnego w sposób oczywisty ( i znowu słowo klucz, w sposób oczywisty dla kogo) zakłócają porządek obrad bądź uchybiają

powadze sesji, przewodniczący rady przywołuje radnego "do porządku", a gdy przywołanie nie odniosło skutku może odebrać mu głos ( tylko znowu pozostawia nam subiektywną ocenę jeżeli chodzi o przewodniczącego rady ).

Radny wskazując na zapis § 22 ust. 1 " Inicjatywę uchwałodawczą posiada grupa co najmniej 3 radnych, klub radnych, komisje rady, burmistrz oraz mieszkańcy gminy w zakresie przewidzianym prawem" powiedział, "ustawa o samorządzie w art. 30 mówi, że to rada ma możliwość i burmistrz inicjatywy uchwałodawczej, a tutaj zabieracie mi jednemu, bo teraz jakbym chciał wnieść jakikolwiek projekt uchwały to muszę się zebrać, chodzić po radnych, żeby łaskawie chcieli ze mną się dopisać do uchwały, chociaż wcale mogą nie mieć w tym interesu. Nie może być tak. Przedstawiłem Panu Burmistrzowi na poprzedniej komisji, że rzeczywiście, w różnych samorządach, tam gdzie są kluby co najmniej 3, nie ma z tym problemu, ale jeżeli jesteś poza klubem jest to po prostu zwykła dyskryminacja. Nie macie prawa Państwo odbierać mi głosu i inicjatywy uchwałodawczej. To jest nie zgodne z ustawą o samorządzie, ponieważ jest powiedziane, że to rada czytaj – pojedynczy radny, też ma taki głos. Natomiast Państwo mówicie, jest też w ustawie o tym, że działalność rady ustala statut, nie ma problemu. Jeżeli wszyscy byśmy się na to zgodzili, to rzeczywiście mogłoby tak być. Ale szanowni Państwo jest to ograniczenie wolności”.

Radny odnosząc się do zapisu § 31 ust. 2 " Przewodniczącego komisji wybiera rada, a zastępcę przewodniczącego komisja spośród siebie" powiedział „, i znowu macie większość. Do tej pory było tak, że wybraliście przewodniczącego komisji rewizyjnej, radni zgłosili się do której komisji chcą być i spośród siebie wybierali. Przy waszej większości będziecie mieli wszystkich przewodniczących rady. I proszę mi nie opowiadać, że dacie łaskawie komuś tam, jakoś tam. Gdyby większości w tej komisji, gdzie jest Lidka, nie miała większości to by nie była przewodniczącą rady w tamtym czasie, bo pamiętamy jaka była sytuacja. Dzisiaj nie liczę na to, co państwo łaskawie powiecie, dobrze, damy wam jednego przewodniczącego tylko wy wybieriecie sobie i będziecie. Ja rozumiem, że Pan przewodniczący się uśmiecha mając większość rady. Możecie się państwo śmiać, natomiast nie ma takiego zapisu w ustawie, więc prosiłbym to dotyczy przewodniczącego komisji rewizyjnej”.

Wskazując na zapis § 33 ust. 1 " Przewodniczący komisji stałych ( poza rewizyjną ) przedstawiają na następnej sesji rady sprawozdanie z działalności komisji między sesjami" radny powiedział "to znaczy, że uniemożliwicie radnym jak i mieszkańcom, którzy oglądają, możliwość przejrzenia czym w danym czasie od 31 marca zajmuje się komisja rewizyjna. Więc to nie może być tak, że komisja rewizyjna jest wyeliminowana z rady, nie. Ja rozumiem, że są pewne rzeczy zgłaszane do komisji rewizyjnej, które mogą nie pasować państwu z różnych względów, ale to nie może być tak, że komisja rewizyjna będzie tylko na koniec marca składała sprawozdanie. Jak każda komisja, bo ustawa mówi, że prace komisji reguluje statut. Państwo znowu naciągacie, żeby jak najmniej mieszkańcy się dowiedzieli co się dzieje w komisji rewizyjnej, jak najmniej radni mogli wiedzieć, bo odeślecie państwo nas do statutu. Tak być nie może”.

Co do braku zapisów odnośnie zasad działania klubu radnych to rozumiem, że to określa ustawa i skład najmniej jest 3 radnych.

Rany odczytał zapis § 48 "Kontrola kompleksowa nie powinna trwać dłużej niż 5 dni roboczych, a kontrole problemowa i sprawdzająca nie dłużej niż 1 dzień roboczy" stwierdzając, że ten zapis to kpina. Zdaniem radnego "sami radni dobrze wiedzą, że sprawdzenie wszystkich dokumentów, otrzymanie jakichkolwiek dokumentów z innych instytucji, poproszenie o dokumenty i przygotowanie przez kierownika jednostki np. kontrolującej, to jest po prostu dużo więcej. Mieliśmy różnego rodzaju posiedzenia komisji rewizyjnej i nie trwało ono 5 dni. Bo wy piszecie 5 dni roboczych tzn., że przez 5 dni roboczych posadzicie ludzi w komisji i będą wam sprawdzali. Nie proszę państwa nie posadzicie, bo radni mają oprócz tego, że pracę różną, to jeszcze jest to za krótko. Dalej piszecie Państwo, że jako dowód może być wykorzystane wszystko, co nie jest sprzeczne z prawem. Dowodami mogą być w szczególności dokumenty ( jeżeli jest dużo, to konia z rządu temu, kto je sprawdzi ), wyniki oględzin ( w ciągu 5 dni roboczych to wszystko), zeznania świadków oraz pisemne wyjaśnienia i oświadczenia kontrolowanych. To jest po prostu mówiąc grzecznie kpina z kontroli kompleksowej, bo sprawdzająca nie do przyjęcia”.

Radny wskazując na zapis § 50 ust. 2 "Członkowie komisji rewizyjnej uprawnieni są do udziału we wszystkich czynnościach kontrolnych, w tym do zapoznania się z treścią dokumentów udostępnionych w toku kontroli, zadawania pytań kontrolowanym, wstępu do pomieszczeń objętych kontrolą, o ile nie prowadzi to do naruszenia przepisów porządkowych i innych regulacji dotyczących zachowania bezpieczeństwa" powiedział, że "nie ma tutaj wyliczenia co Państwo uważacie za przepisy porządkowe, czy statut jednostki kontrolowanej, czy jakiegokolwiek inne rzeczy ?. Nie wiem co radnych, bo czym innym jest przepis porządkowy dla tych, którzy pracują w jednostce, jest regulamin organizacyjny. Natomiast co radnych obliguje. Nie ma statutu, który by mówił, że radni kontrolujący mogą to, czy tamto".

Odnosząc się do zapisu § 62 "Jeżeli komisja uzna, że nie jest właściwa do rozpatrzenia skargi, wniosku lub petycji złożonej przez obywateli, rada uchwałą niezwłocznie przekazuje ją według właściwości rzeczowej o czym zawiadamia skarżącego, wnioskodawcę lub autora petycji" radny powiedział, że przy tym zapisie „słowo niezwłocznie - tutaj już będzie się to wiązało z kpa, bo to znaczy bez zbędnej zwłoki. W kpa jest to w ciągu 7 dni jeśli przekazemy, że jest to nie do nas, zachowuje sprawa swój bieg i termin. Natomiast konia z rzędem temu, kto, gdzie radni najpierw dostarczyć Państwo o złożeniu, zebraniu, sesji, komisje, podjęciu rady i jeszcze temu człowiekowi przekazecie, więc, ten zapis albo powinien być poprawiony i przekazany w kompetencje przewodniczącemu rady, żeby przewodniczący rady decyduje, że nie jest to kompetencja rady, poparte oczywiście przez radcę prawnego i wtedy przesyłacie". Radny na koniec wypowiedzi powiedział „Szanowni państwo dlatego bardzo bym prosił, żebyście nie przyjęli, ponieważ już tyle razy Państwo przyjmowaliście i tyle razy był on uchylany, z racji tego, że narusza równouprawnienie poszczególnych radnych, choćby ten przepis odbierający mnie, jako osobie pojedynczej radnego z list Prawa i Sprawiedliwości, oprócz klubów, bo oprócz mnie wszyscy są w klubach, odbieracie mi inicjatywę uchwałodawczą, na co państwo nie macie prawa. Nie macie takiego prawa, żeby mnie, jako radnemu odebrać inicjatywę uchwałodawczą, a taki zapis jest w tym statucie. Chociażby dla samego tego bardzo bym prosił, żebyście Państwo nie głosowali tego statutu, albo przegłosowali, żeby do poprawy, ale nie przyjmą".

Radna L. Nowak zabierając głos powiedziała, że zgadzają się z Jackiem, że statut niestety nie jest doskonały. Od lat 10, jak tylko powstał pierwszy Klub Gospodarność i Rozwój składała wniosek o powołanie komisji statutowej doraźnej i trwa to już 10 lat jak ten statut jest ujednolicony, poprawiany, przyjmowany przez radę, odrzucany przez nadzór wojewody, wraca z powrotem. W tej kadencji już trudno powiedzieć ile razy odbywały się posiedzenia komisji i było pracy nad statutem.

Radna powiedziała, że pomimo iż nie jest członkinią komisji statutowej, brała udział w posiedzeniu tej komisji wraz z radnym Piotrem Krygierem, który nad każdym punktem tego statutu pracował i poświęcił naprawdę bardzo dużo czasu, niestety jego propozycje były odrzucone a nawet przez Pana sekretarza radny za bardzo nie był dopuszczany do głosu podczas posiedzenia tej komisji.

Sekretarz gminy J. Pawłowski odpowiedział, że radna Nowak się myli.

Radna L. Nowak odpowiedziała, że nie myli się, komisja była tu i doskonale pamięta, Piotr nie mógł się nawet dobrze wypowiedzieć na temat tych swoich punktów i z tego co wie, to chyba nie były żadne przyjęte poprawki, które zgłosił.

Sekretarz gminy J. Pawłowski poprawił radną Nowak, że uwagi radnego P. Krygiera zostały przesłane drogą mailową.

Radna L. Nowak kontynuując wypowiedź powiedziała, że na pewno nastąpiła próba ograniczenia działalności klubów radnych „i to główną osobą, która to wypracowała był Pan Panie sekretarzu”.

Sekretarz gminy J. Pawłowski odpowiedział „niech Pani uwagi robi pod siebie”.

Radna L. Nowak odpowiedziała, że mówi jak było. Sekretarz gminy zdaniem radnej próbował monitorować klub. Radna przypomniała słowa sekretarza, który na jednej z sesji mówił, że klub radnych GiR powinien sporządzać protokoły ze spotkań klubu i przedstawiać je przewodniczącemu rady miejskiej przed sesją „czyli właściwie przed sesją państwo powinniście wiedzieć, jak my będziemy głosowali”. Radna powiedziała, że zwróciła się wtedy z pytaniem do sekretarza gminy, czy klub radnych, do którego należy sekretarz gminy jako radny powiatowy także przedkłada protokoły przewodniczącemu rady ze spotkań jego klubu przed sesją, na co sekretarz odpowiedział,

że tak. Radna L. Nowak powiedziała, że w tej sprawie napisała do Starosty Powiatowego, a w odpowiedzi otrzymała, że „kluby radnych w odróżnieniu od komisji radnych nie są żadną wewnętrzną strukturą rady, że kluby takie są dobrowolną formą zrzeszania się radnych i z tego powodu nie mogą być, i nie są w żaden sposób monitorowane, nadzorowane i kontrolowane przez radę i przewodniczącego co wynika wprost z art. 18 ustawy o samorządzie gminnym. Sposób działania jest uchwalony przez członków w regulaminie ich obowiązkiem jest zgłoszenie i my to zrobiliśmy”.

Uwagi sekretarza gminy do wypowiedzi radnej L. Nowak zostały przerwane przez przewodniczącego rady miejskiej słowami „proszę nie przerywać”.

Radna L. Nowak kontynuowała odczytywanie odpowiedzi od Starosty Włocławskiego, dodając, że gdy skończy sekretarz będzie mógł się wypowiedzieć „jedyną czynnością wymaganą przez przewodniczącego jest tylko to, żeby się zgłosili, że taki klub powstaje. Żaden natomiast przepis prawa ( odpowiada starosta ) nie nakłada na klub radnych obowiązek sporządzania protokołów ze swoich posiedzeń, a tym bardziej przekazywania ich do przewodniczącego rady. Z zebrań klubu radnych Wspólnota Samorządowa poza protokołem mówiącym tylko o zgłaszaniu klubu radnego nie ma żadnych sprawozdań”. Radna odnosząc się do tego co powiedział radny Kowalewski odnośnie zapisu § 14 ust. 2, który mówił o kolejności uzasadnionego udzielania głosu przez przewodniczącego rady miejskiej powiedziała „ pewnie Jacek masz racje, no ale czasami tak się zdarza, że i my dostajemy głos poza kolejnością i wszyscy radni. Tutaj bym polemizowała”.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że mówiąc o kolejności miał na uwadze dawanie głosu poza kolejnością innym radnym np. z sejmiku i o to tutaj chodziło.

Radna L. Nowak kontynuując wypowiedź stwierdziła, że zapis w statucie „przywołanie do rzeczy” jest używaną formą przywołania do porządku także podczas obrad sejmiku. Dodała, że w sejmie odbierany jest głos a nawet wyłączany mikrofon.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że w regulaminie sejmiku określony jest czas wypowiedzi, który wynosi 5 minut.

Radna L. Nowak mówiąc dalej powiedziała, że w poprzedniej kadencji był jednorazowy przypadek, w którym został ograniczony czas wypowiedzi do 1 lub 2 minut, to zostało przegłosowane większością rady i skutkowało tym, że nie można było nawet odczytać interpelacji, ponieważ wypowiedź nie mieściła się w czasie. Odnosząc się do zapisu dotyczącego nie możliwości złożenia przez jednego radnego inicjatywy uchwałodawczej, radna powiedziała, że „jeżeli to będzie dobra uchwała to Jacku zapraszamy i na pewno taką uchwałę zgłosimy”. Radna kończąc wypowiedź powiedziała cyt. „ponieważ nasza klubowa koleżanka jest przewodniczącą tej komisji doraźnej więc zagłosujemy za tym statutem. Mam nadzieję, że nadzór nie uchyli, a jeżeli, to będzie świadczyło tylko o prawnikach, którzy nad tym pracowali, bo my prawnikami nie jesteśmy i nie możemy tego odnieść do ustaw itd. Piotra sugestie nie zostały uwzględnione, dziękujemy”.

Zastępca burmistrza M. Góreczny odpowiedział, że po części sugestie radnego Krygiera zostały uwzględnione w statucie.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski zwrócił się z pytaniem do sekretarza gminy J. Pawłowskiego czy chciałby odnieść się do słów radnej Lidii Nowak.

Sekretarz gminy J. Pawłowski odpowiedział cyt. „nie, znam Panią Lidie od dzieciństwa i wiem jaki to człowiek, nie chcę się wypowiadać”.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski upomniał sekretarza gminy by nie nawiązywał do życia prywatnego członków obrad sesji.

Radna L. Nowak odpowiedziała „to co mówiłam to prawda”.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski prosił Wysoką Radę oraz wszystkich uczestników obrad sesji o nie odbieganie od tematu, którym jest uchwałą dotycząca Statutu Gminy Lubraniec.

Radny J. Kowalewski powiedział, że bardzo docenia gest radnej L. Nowak, natomiast ocena projektu czy jest on dobry czy nie, nie chciałby żeby zależała od kogoś innego tylko od niego, bo mogło by się okazać, że każdy ma inne spojrzenie, wtedy okazało by się, że nie ma inicjatywy uchwałodawczej.

Radny odnosząc się do wypowiedzi sekretarza powiedział, że przytyki personalne sekretarza do niego jako radnego były jednym z czynników dla których zrezygnował z komisji statutowej.

Przewodniczący rady miejskiej prosił radnego J. Kowalewskiego o merytoryczną dyskusję nad omawianą uchwałą.

Radny J. Kowalewski kontynuując wypowiedź, przypomniał, że gdy był członkiem doraźnej komisji statutowej to też nie uwzględniano zgłaszanych przez niego uwag podczas tworzenia statutu gminy. Wtedy zrezygnował z bycia członkiem komisji statutowej, ponieważ jego opinia na temat złych zapisów w statucie, które tłumaczył, że mogą być przyczyną uchylenia uchwały przez nadzór nie były brane pod uwagę. Radny jeszcze raz poprosił żeby przed uchwaleniem statutu uznano, że on jako radny też może mieć inicjatywę uchwałodawczą i zmieniono zapisy statutu dotyczące inicjatywy uchwałodawczej, na takie które pozwalałyby jednemu radnemu taką inicjatywę mieć. Radny powiedział, że przedstawiał burmistrzowi uchwałę, w których mowa, że jeden radny może posiadać inicjatywę uchwałodawczą. Zdaniem radnego zapis ten dyskryminuje go, oraz nie pozwala wypełniać w całości mandat radnego „nie zostałem radnym po to, żeby chodzić i się prosić poszczególnych radnych żeby łaskawie ze mną byli i się podpisali, tylko mam uchwałę, którą zrobiłem, nad którą pracowałem w swoim okręgu a nie musi być przełożona do innego i wtedy się okaże, że nie będę miał z kim jej złożyć. Dlatego jeszcze raz proszę o wycofanie tego statutu i przyjęcie rzeczywiście. Może trzeba by było spisać jakie mam uwagi i wtedy pod to opinię prawną, że te uwagi są nie merytoryczne, nie konstytucyjne. Jak kiedyś wniosłem uchwałę, za którą dostał jeden z radnych za bardzo podobną, został radnym województwa to usłyszałem od pana sekretarza, że jest niekonstytucyjna, to chodziło o pieniądze i umorzenia”. Radny jeszcze raz poprosił o ponowne przeanalizowanie statutu, możliwość wniesienia uwag na piśmie, które zostaną zaopiniowane przez radcę prawnego ze wskazaniem co jest do przyjęcia a co nie. Wtedy zostawimy te sprawy do rozstrzygnięcia nadzorowi. Radny powiedział, że dzisiaj zabiera się jemu możliwość inicjatywy uchwałodawczej.

Radny P. Krygier zabierając głos powiedział cyt. „tak uczestniczyłem w pracach komisji, tak różniliśmy się bardzo z panem sekretarzem w kilku kwestiach. Temat przeszedł, komisja się skończyła. Ja zostawiłem swoje wnioski, część jak mówi Pan Marek zostało uwzględnione, dostrzegam to. Niektóre pewno nie, bo trudno mi było dostrzec, uwzględnić z jakiś innych przyczyn, nie ważne. Temat jest zamknięty, statut został wypracowany, ileś osób nad nim pracowało i myślę, że, ja przynajmniej tak uważam, ten etap trzeba zamknąć i wreszcie go uchwalić. Co będzie dalej to się okaże”. Zdaniem radnego statut dotyczy przede wszystkim radnych rady miejskiej, nie jest on sprawą fundamentalną mieszkańców, ani nie dotyczy kondycji finansowej gminy. Statut ma wpływ na tryb rozstrzygnięcia uchwał, tryb pracy radnych, ale czy radni będą dobrze pracować czy źle zależy od samych radnych, ich kultury, od sposobu prowadzenia tych sesji, od tego czy potrafią się lepiej lub gorzej pochylić nad sprawami najważniejszymi. Radny powiedział, że na pewno są i funkcjonują bardzo złe statuty, a świetnie sobie radni rady danych samorządów radzą i wypełniają swoje zadania ( radny podał przykład działania rady powiatu wrocławskiego gdy przewodniczącym był p. Budzyński ). Radny powiedział, że wszystko zależy od radnych, a jako członek jedyne klubu radnych w radzie nie czuje się z pozostałymi członkami, uprzywilejowany aż tak, jak to było przedstawiane w dyskusjach. Rady P. Krygier zwrócił się do radnego J. Kowalewskiego oraz innych radnych, którzy chcieli by wystąpić z inicjatywa uchwałodawczą, ze słowami „jeżeli nie zbierzecie trójki, my pomożemy”.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński powiedział cyt. „ faktycznie trzy kadencje byłem wybierany przewodniczącym, statutu w ogóle nie czytałem, bo opierałem się na czym innym. Szefem opozycji był obecny mój zastępca Marek Góreczny. Jego koledzy w następnej kadencji na mnie zagłosowali, ale zawsze z tego względu będę brał w obronę Pana przewodniczącego, który jest w niezręcznej sytuacji, ponieważ prawo mówi, że jest od kierowania sesją. Rozumiałem zdanie wszystkich radnych którzy w tej kwestii mieli inne zdanie, zdanie radców prawnych, zdanie sekretarza, w związku z tym pozwoliłem sobie na chwilę iść i poczytać inne statuty”. W tym momencie Burmistrz Lubrańca odczytał fragmenty statutów Brześcia Kujawskiego, Gminy Wrocławek, Powiatu Wrocławskiego dotyczące uprawnień przewodniczącego rady miejskiej podczas obrad sesji, które zdaniem burmistrza nie wiele różnią się od zapisów omawianego dziś Statutu Gminy Lubraniec.

Burmistrz odczytał treść wyroku sądu administracyjnego, który odnosi się do zakwestionowania przez wojewodę odebrania głosu radnemu sejmiku województwa i który mówi, że uprawnienia przewodniczącego sejmiku województwa są proporcjonalne do uprawnień policji sesyjnej.

Odnosząc się do zapisów § 22. 1. „Inicjatywę uchwałodawczą posiada grupa co najmniej 3 radnych, klub radnych, komisje rady, burmistrz oraz mieszkańcy gminy w zakresie przewidzianym prawem, mówiąc, że sprawdzał zapisy innych statutów, w których inicjatywę uchwałodawczą posiada określona liczba radnych większa niż jeden”. Burmistrz powiedział, że żałuje, że wcześniej nie przyjrzał się tematowi, ale liczył na merytoryczną pomoc członków komisji nad statutem przy odpowiednim wsparciu radcy prawnego. Odnosząc się do kwestii wcześniej powiedzianych burmistrz stwierdził, że nie widzi błędów w tym statucie.

Radny J. Kowalewski odnosząc się do wypowiedzi burmistrza powiedział cyt. „Panie przewodniczący, Panie burmistrzu, ja zawsze wysoko ceniłem Pana inteligencję i kunszt odwracania kota ogonem. Na prawdę jest pan mistrzem. Oczywiście ja się z panem zgodzę, jeżeli jest coś niedookreślone, to zamyka się to statutem i to mówi ustawa. Ale sam pan powiedział, że w Brześciu to jest 5 minut. I gdyby zapis był, że możemy mówić tylko 5 minut, to nawet nie poruszyłbym tego tematu. Bo gdyby to było 5 minut, może pan przewodniczący się uśmiechać, natomiast to właśnie pokazuje waszą hipokryzję. Gdyby to było 5 minut to bym wiedział, że to jest sztywno zapisane i wszyscy którzy mnie znają to wiedzą, że raczej staram się gdzieś tam, zgodnie z tymi przepisami postępować. I gdyby przywołany był przepis, chwileczkę ale macie 5 minut, to nie dyskutowałbym. Natomiast państwo zostawiliście sobie tak szeroko otwarte, że to może być minuta, pół itd. Zgadzam się, że sesje powinny być przeprowadzane w sposób taki porządny, nie ma problemu, ja o tym nie mówię. Ja tylko mówię o tym, że te zapisy dają tak naprawdę przewodniczącemu taki oręż, że to on będzie subiektywnie oceniał. Bo przez 5 minut miałbym prawo powiedzieć, wytłumaczyć itd. Włączyłby przewodniczący stoper, dziękuję odbieram panu czas, jest podstawa do odebrania, nawet bym nie dyskutował. Natomiast ja mogę mieć odbierany czas po minucie, po chwili, albo przewodniczący sobie wniesie wniosek, że to będzie minuta, tak jak to miało miejsce w tamtej kadencji. Więc jeżeli państwo piszecie 5 minut tak jak gdzieś indziej, nie ma problemu. Dlatego to, że ustawa jest tak rozciągnięta w tym miejscu, po to jest robiony statut, natomiast to statut dookreśla i zamyka możliwości. Jeżeli państwo ustalicie tutaj zapis, że to będzie 5 minut, jeżeli powiecie, że to będzie 1 radny miał tą możliwość, każdy radny, a nie 3 radnych to powiem tak, jestem gotów zagłosować za tym statutem. Jeżeli w tych kwestiach, które chciałbym żebyście zmienili, przynajmniej dwie, trzy rzeczy wprowadzicie. Natomiast ja bardzo doceniam ciężką pracę w tym zakresie pana burmistrza i poszukiwania, natomiast szkoda, że też pan nie powiedział, bo obiecał pan, że sprawdzi, że jest też i jeden radny, jest taki zapis, więc nie wiem czemu przeszkadza państwu wprowadzenie takiego zapisu. Mogę się tylko domyślać, natomiast nie widzę żadnego logicznego tutaj wytłumaczenia, skoro ustawa daje taką możliwość inicjatywy uchwałodawczej radzie. W art. 30 jest powiedziane radzie, burmistrzowi. Tyle. Jeżeli dzisiaj Pan burmistrz mówił półtorej godziny bez mała, to nie mówiliśmy, że prawie godziny nie było internetu, że półtorej godziny, i znowu będzie Pan przewodniczący mówił, że to jest długo. Więc gdyby było tak, to zamknijcie państwo czasookres na 5 minut. Zróbcie to i naprawdę przyjmę to, natomiast, nie może być tak, że państwo nie dookreślacie tego, bo to daje możliwość różnych tam nadużyć. Jeden minutę, drugi pięć, trzeci siedem. Radny sejmiku Pawlak mówił, że będzie tak długo mówił, aż mi ręka ścierpnie. No panie burmistrzu. I przewodniczący w ogóle nie zwrócił uwagi na to, więc sytuacja jest taka, skoro dopuścił go jako gościa, powinien też zwrócić mu uwagę. Dlatego jeszcze raz proszę, jeśli państwo przyjmiecie te tutaj poprawki dotyczące czasu, dotyczące inicjatywy uchwałodawczej, to nie ma problemu, możemy dyskutować o przyjęciu tego statutu. Bo skoro koleżanki i koledzy mimo wad uważają, że tylko dlatego, że koleżanka była szefową, to zagłosują, mają takie prawo. Jeszcze raz powtarzam, nie będę chodził mimo zaproszeń do poszczególnych radnych, żeby chcieli, się zlitowali nade mną i przyjęli tą moją inicjatywę, uchwałę, czy projekt uchwały, czy cokolwiek”.

Radna L. Nowak dopowiedziała, „te koleżanki ciężko pracowały”.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński powiedział, że w żadnym statucie w powiecie włocławskim, czy województwie kujawsko – pomorskim jeden radny nie ma możliwości uchwałodawczej „tak to

najczęściej, wszystkie samorządy widzą, że jest to w pewnym sensie nagroda za wybory. My swoją winą, że PIS wprowadziły jednego radnego, a w powiecie wrocławskim dwóch, przy poparciu 60% społeczeństwa czy nawet większego, no więc podejrzewam, że inne samorządy tym się kierują, natomiast ja porównując to doszedłem do wniosku, że być może przyjdzie czas poprawy na to, ale ze względu, że wydawało mi się, że ten okres dla komisji znaczy, żeby wypracować dobre stanowisko i będziemy pracować dalej”.

Radny J. Kowalewski odnosząc się do słów burmistrza odpowiedział cyt. „, jak zwykle Pan się nie może powstrzymać od tych wycieczek osobistych. Powiem tak, no tak bardzo się starała wspólnota, że pomimo iluś tam radnych dzisiaj nie rządzi, z racji tego, że uznano, że no nie ma zdolności do tego, żeby rządzić z powrotem powiatem, gdzie pan był przewodniczącym i startował pan z ich ramienia. Prawo i Sprawiedliwość miało takie poparcie, że dzisiaj rządzi, wygrało wybory prezydenckie, wygrało wybory parlamentarne drugi raz z rządu, więc nie brnął bym w to. Jeżeli jest chociażby jedna gmina, która takie coś wprowadziła, to nie patrzyłbym na wszystkie gminy, że mają źle, gorzej tylko bym się zastanowił, i nie nazywał tego z Waszej strony nagrodą, ponieważ to społeczeństwo wybrało mnie do rady. I to społeczeństwo oczekuje, że poprzez wnoszone projekty uchwał czy zabieranie głosu w ich ważnych sprawach, będę mógł realizować plan założenia. Więc proszę nie mówić, że to że państwo wpisze sobie do statutu 3 radnych to będzie wielką nagrodą z łaski, albo że za chwilę będę mówił wszystko, żeby wam pasowało, to łaskawie zmienicie zapis statutu. Nie Panie burmistrzu. Pan dobrze wie, że ja się nie zmienię, ja wiem, że pan tego nie poprawi, znam pana przewodniczącego, że on będzie robił tak, jak daje mu statut i to tylko tyle. Więc bym prosił, i tylko prosiłem o to, żebyście państwo zajrzeli, bo jeśli żaden statut tego nie miał, żaden. Jeden dopiero panu pokazałem, nie chciałem szukać więcej, ale znalazłem dwa, to bym nie dyskutował. Natomiast sam Pan powiedział na komisji, że jest problem, że Pan sam był przewodniczącym i Pan też by dbał o to, żeby móc mieć głos. Nie zrobicie państwo poprawek i nie dacie mi inicjatywy uchwałodawczej, wasza sprawa”.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski odnosząc się do wypowiedzi radnego Kowalewskiego odnośnie statutu cyt. „, że ja się tak z ironią śmieję. Przypomniałem sobie taki moment, jak dzisiaj rano stoję przed lustrem, robię sobie taką tą osobistą, żeby ładnie wyglądać i mówię sobie tak w duchu, Piotrze pamiętaj, masz dzisiaj sesję, żebyś był miły dla każdego i nikogo nie skrzywdził”. Przewodniczący powiedział, że wszystkich uczestników obrad dzisiejszej sesji dopuścił do głosu i pozwolił się wypowiedzieć.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że takie zachowanie wynika z tego, że statut nie został jeszcze uchwalony.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski zaprzeczył słowom radnego, dodając, że przez 6 lat statut był uchwalany i uchylany, a pracę rady miejskiej się odbywały prawidłowo.

Radna L. Nowak odpowiedziała, że prace nad statutem trwają 10 lat a nie 6.

Przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski kontynuując wypowiedź mówił, że „przez ten okres rada funkcjonowała, sesje i komisje się odbywały, burmistrzowie się zmieniali i jest ok”. Zdaniem przewodniczącego rady miejskiej zapisanie w statucie ograniczenia czasu wypowiedzi do 5 minut miałyby negatywny wydźwięk wśród radnych. Poinformował, że ograniczenia lub określenie czasu wypowiedzi, zakończenie dyskusji musi być zgłoszone wnioskiem formalnym na sesji i przegłosowane przez obradujących radnych. Przewodniczący rady czuwa nad sprawnym przebiegiem obrad i to jest najważniejsze. Odebranie głosu bądź przywołanie osoby mówiącej „, do rzeczy” jest kwestią czasu, skrócenia długości trwania obrad. Przewodniczący przypomniał, że wszystkie komisje rady miejskiej była za przyjęciem statutu. Przewodniczący odnosząc się do słów radnego J. Kowalewskiego jakoby był dyskryminowany powiedział, że tak nie uważa, ponieważ radnemu zawsze udzielany jest głos, ten głos zabiera i zawsze mówi. Przewodniczący przypomniał słowa radnej L. Nowak kierowane do radnego J. Kowalewskiego, że przy dobrej uchwale klub radnych dołączy się do radnego przy inicjatywie uchwałodawczej. Przewodniczący zapytał radnego J. Kowalewskiego czy w ciągu 6 lat podjął lub przekazał jakiś projekt uchwały ?.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że tak.

Zdaniem przewodniczącego rady P. Sławianowskiego odejście radnego J. Kowalewskiego z doraźnej komisji statutowej „,wiązało się z zabranieniem przewodniczącemu prawa reprezentowania

Rady Miejskiej w Lubrańcu na zewnątrz, na co radny nie mógł się zgodzić, a co zostało przegłosowane w statucie. Pan z takim zapisem nie mógł się zgodzić i odszedł z komisji”.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że to nie prawda, posiada protokół z posiedzenia tej komisji.

Pomiędzy przewodniczącym rady miejskiej a radnym J. Kowalewskim nawiązała się polemika.

Radny J. Kowalewski komentując słowa przewodniczącego rady dłaczego odszedł z komisji powiedział cyt. „, Panie przewodniczący, tak złożyłem, ale nie dlatego. To, że Pan nie zasługiwał aby reprezentować wszystkich radnych na zewnątrz to jedno, ale tam było 20 takich punktów i z powodu 20 uchylił wojewoda, więc to nie jest tylko to, że Pan ma jakieś tam osobiste urazy do mnie. Chodziło tylko o to, żeby w ramach współpracy pewne rzeczy przegadać. I państwo te, które były wam wygodne przyjęliście, ale kiedy dochodziło do spraw takich ważnych, nawet nie doszliście do tego, że przy interpelacjach 14 dni, to wyście napisali, nawet na to nie wpadliście, żeby sprawdzić czy sprawa musiała być załatwiona. Szanowni państwo nie przegłosowaliście wielu rzeczy”. Radny dodał, że nie zgodził się na to, żeby Pan Sławianowski jako przewodniczący go reprezentował na zewnątrz czy podczas jakiś tam uroczystości. Zdaniem radnego cały obraz odnosi do sesji, w której ograniczony został czas wypowiedzi do 1 minuty. Radny przypomniał, że jeden radny, powiedział, że koalicja zrobi wszystko co chce, ponieważ ma większość w tej radzie.

Radny J. Urbański odnosząc się do burzliwej dyskusji nad statutem powiedział, że przywrócenie mównicy podczas obrady sesji rady wprowadziło by porządek, nie było by takiego przekrzykiwania się jak to ma miejsce podczas obrad dzisiejszej sesji. Radny nie wracałby dziesięć razy do tego samego podczas wypowiedzi, bo coś się jemu przypomni.

Pomiędzy radnymi nastąpiła „żartobliwa dyskusja” w tym temacie.

Pracownik urzędu Alicja Świercz poinformowała radnych oraz wszystkich przybyłych o zmianie przepisów prawa dotyczących obrad sesji rady miejskiej. Z dniem 23 września 2020 r., wchodzi w życie zmiany w ustawie o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych, które nakazują publikacji tekstu do obrad sesji. W związku z ww. zmianą mogą zaistnieć problemy generowania tekstu przy takiej dyskusji jaka miała miejsce dzisiaj.

Ponieważ do przedstawionej uchwały radni nie zgłaszali więcej uwag i zapytań, przedstawiony projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Lubraniec przewodniczący rady miejskiej skierował pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym 12 głosami za (radnych: Grażyny Kruczkowskiej; Piotra Krygiera; Waldemara Majewskiego; Lidii Nowak; Magdaleny Pawłowskiej; Magdaleny Rybowskiej; Zbigniewa Siewierskiego; Piotra Sławianowskiego; Lesława Stanisławskiego; Mirosława Stefańskiego; Stefana Szczupakowskiego; Jacka Urbańskiego) przy 1 głosie przeciwnym radnego Jacka Kowalewskiego oraz 1 głosie wstrzymującym radnego Jarosława Sobczyńskiego podjęli uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Lubraniec.**

Uchwała Nr XVI/156/2020 stanowi załącznik do protokołu. Raport z imiennego głosowania stanowi załącznik do protokołu. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 100% składu rady biorącego udział w obradach sesji.

### **Do pkt 23 Wolne wnioski i zapytania**

Radny J. Kowalewski wystąpił z zapytaniem czy pytania, które kieruje do burmistrza mają zostać złożone w formie pisemnej, czy może zadać je w sposób tradycyjny ?.

Zastępca burmistrza M. Góreczny poprosił, by ze względu na ewentualne niedomówienia, pytania, radny złożył w formie pisemnej.

Radny J. Kowalewski odpowiedział, że interpelacje złoży na piśmie. Radny poprosił o wyremontowanie skrzyżowania drogi w kierunku Dąbia Kujawskiego, ponieważ „wyciąga się grys na zakręcie”, prosił by ten odcinek został zalany. Radny powiedział, że w interpelacji będzie chciał uzyskać odpowiedź od burmistrza i komisji infrastruktury ... czy zadania, które zostały zgłoszone na komisjach zostały zrealizowane.

Radny J. Sobczyński w związku z podziałem funduszu sołectkiego na 2021 r., w sołectwach gminy Lubraniec zapytał czy Gmina Lubraniec zawarła porozumienie z Funduszem Ochrony Środowiska dotyczące składania wniosków na dofinansowanie wymiany pieca ?; czy możliwe jest przeniesienie niewykorzystanych środków z funduszu sołectkiego przeznaczonych na odśnieżanie dróg w sołectwie na inne inwestycje ?; czy istnieje możliwość spotkania mieszkańców sołectw,

w których modernizowane zostaną świetlice wiejskie z pracownikami Urzędu Miejskiego w Lubrańcu celem wyjaśnienia i przedstawienia planów modernizacji ?.

Zastępca burmistrza M. Górczny odpowiedział - gmina nie ma podpisanego porozumienia z Funduszem Ochrony Środowiska. Wszelkie wnioski należy składać w oddziale funduszu we Włocławku; zmiany funduszu sołeckiego roku 2020 można zgłaszać do tutejszego urzędu w terminie do 31 października. Natomiast termin zgłaszania do realizacji zadań w ramach funduszu sołeckiego na rok 2021 mija 30 września. Terminy te określa ustawa.; burmistrz wyraził zgodę na spotkanie mieszkańców z pracownikami urzędu miejskiego.

Radny J. Sobczyński odnosząc się do obrad poprzedniej sesji rady miejskiej, podczas których przewodniczący rady P. Sławianowski poprosił o wskazanie kiedy wypowiedział słowa, poinformował, że zostały one wypowiedziane a zapisane są te słowa w treści protokołu Nr 2/2018 z posiedzenia Komisji Finansowo – Budżetowej i Rolnictwa z 20 marca 2018 r.

Radny W. Majewski poinformował, że w 2019 r. zostały zakupione segmenty ogrodzenia świetlicy wiejskiej w Sułkowie, następnie poprosił o pomoc Burmistrza Lubrańca w zamontowaniu ogrodzenia. Poinformował, że z funduszu sołeckiego zostały przeznaczone pieniądze na ten cel. Radny zapytał, czy kobiety ze Stowarzyszenia Kobiet Sułkowa złożyły burmistrzowi wizytę w tej sprawie ?.

Burmistrz Lubrańca S. Budzyński poinformował radnych, że natłok zadań, przesuwają termin realizacji zadań. Urząd otrzymał pracowników w ramach robót publicznych, którzy zostaną skierowani do tego typu prac. W niektórych przypadkach potrzebne jest przygotowanie stosownej dokumentacji, lecz ze względu na urlop wypoczynkowy pracownika zostało to wstrzymane. Burmistrz poinformował, że na spotkaniu ze Stowarzyszeniem Kobiet Sułkowa został poruszony temat jubileuszu 10-lecia działalności.

Radny M. Stefański podziękował w imieniu mieszkańców sołectwa Dąbie i Bodzanowo za dotychczasowe działania na rzecz sołectwa, w szczególności za remont drogi Dąbie Kujawski – Kąkowa Wola z Funduszu Dróg Samorządowych. Radny wyraził nadzieję, że remont poprawi bezpieczeństwo nie tylko mieszkańców ale wszystkich użytkowników drogi.

Radny P. Krygier zapytał co z kamieniem na drogę w miejscowości Dobierzyn ?.

Radna M. Pawłowska odpowiedziała, że temat kamienia został przez nią wyjaśniony na poniedziałkowym spotkaniu z Burmistrzem Lubrańca.

Radny P. Krygier powiedział, że dostrzega prace przy cmentarzu jeżeli chodzi o ułożenie kostki przy cmentarzu komunalnym. Cieszy się, że prace zostaną zakończone przed 1 listopada. Radny poprosił o zwrócenie szczególnej uwagi na drugą stronę cmentarza komunalnego oraz uczulenie gospodarza tego terenu ( ZUK ) o zrobienie „czegoś” z wizytówką tego miejsca i rosnącymi tam tujami. Radny podziękował za zorganizowanie "w tempie ekspresowym" wyjazdu dzieci ze szkoły podstawowej w Lubrańcu do Zielonej Szkoły w Górnicy. Podziękowania złożył Burmistrzowi Lubrańca oraz Pani Anecie Andrzejewskiej, która zainicjowała zorganizowanie takiego wyjazdu. Pogratulował też dyrekcji szkoły pomysłu doceniła uczniów z najwyższą średnią.

#### **Do pkt 24**

Ponieważ nie było więcej głosów ze strony radnych jak i pozostałych uczestników obrad, przewodniczący rady miejskiej P. Sławianowski poprosił radnych o wyłączenie terminali i przekazanie ich pracownikowi obsługi.

Następnie dziękując wszystkim za udział o godz. 16<sup>30</sup> zakończył obrady XVI sesji stwierdzeniem „zamykam obrady szesnastej sesji Rady Miejskiej w Lubrańcu”.

Transmisja obrad XVI Sesji Rady Miejskiej w Lubrańcu opublikowana jest na stronach Urzędu Miejskiego.

*Protokół sporządziły:*

*A. Świercz – insp. ds. obsługi rady miejskiej.*

*A. Ptaszyńska – pomoc administracyjna.*

PRZEWODNICZĄCY  
Rady Miejskiej w Lubrańcu  
*Piotr Sławianowski*  
Piotr Sławianowski